Kraków - ul.św.Anny 12.
PT.Bibljoteka Jagiellońska
27.11.34.

Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 10 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 253-79 292-46 246-34

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA:
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, piątek 7 czerwca 1935 Nr. 156 ABC

W. Ł.

Ostrzeżenie - ze wschodu

Rosja sowiecka ma od tygodnia nowe hasło sztandarowe. Rada komisarzy ludowych Związku sowieckiego i Centralny Komitet partji komunistycznej wydały wspólnie dekret o likwidacji bezdomności dzieci i braku opieki nad dziećmi.

Odtąd już dzieci bezdomnych być nie może, odtąd niema istnieć ani jedno dziecko, któreby nie miało opieki rodzicielskiej, a w jej braku opieki społecznej.

Prasa sowiecka do nowego zadania, jak zawsze zresztą do każdego poprzedniego hasła, odniosła się z niebywałym zapałem. Przytem ostrzega, że nie chodzi tu o kolejną kampanję:

— Jak zazwyczaj wielu sądzi — ogłasza „Prawda", organ centralny partji komunistycznej, — że rzecz idzie o nową kampanję, o rządowe posunięcie, od którego wolni są i miejskie sowiety i oddziały oświaty powszechnej i rodzice. Otóż nie, rzecz idzie nie o chwilową kampanję, lecz o natychmiastową raz na zawsze przeprowadzoną likwidację bezdomności i braku opieki. —

Oczywista powiedziano to za szumnie. Likwidacja tego, co jest ciężkim wrzodem dzisiejszej Rosji sowieckiej nie rychło nastąpi.

Tylko na użytek wewnętrzny są przeznaczone twierdzenia prasy sowieckiej, że kraje burżuazyjne nie troszczą się o dzieci. Czemuż w takim razie państwo komunistyczne wydało dekret o likwidacji braku opieki dopiero po 18 latach swego istnienia?

Po uczynieniu powyższych zastrzeżeń, trzeba jednak nowe zadanie władz sowieckich uznać za zwrot, wymagający potraktowania serjo.

Z łamów prasy sowieckiej podaję przy tej sposobności zawołania następujące:

— Jest niedopuszczalne, aby w społeczeństwie socjalistycznem podrastający chłopiec nie posiadał prawdziwej matczynej i ojcowskiej opieki, ich serdecznej troski. —

— U nas każdy człowiek jest policzony, nam potrzebni są ludzie. —

— Pod względem ilości urodzin i przyrostu ludności nasz kraj idzie w awangardzie. —

— Z naszego państwa wymiata się wszelką argumentację, wszelką podstawę socjalną dla spędzań płodu. —

— Musi wzrastać odpowiedzialność rodziców za wychowanie dzieci. —

Wreszcie konkluzja wszelkich wołań:

— Postanowienie Sownarkomu i Centralnego Komitetu — oświadcza organ pięciolatki „Za Industrjalizacju" — w sprawie likwidacji bezdomności i braku opieki jest krokiem świadczącym o nadzwyczajnej trosce sowieckiego gospodarstwa o kadry. A właśnie dzieci — to kadry przyszłości. —

Zaś organ czerwonej armji „Krasnaja Zwiezda", że troska o liczebność dzieci i ich zdrowie — to troska o siłę armji, tego oręża „sowieckiej ojczyzny".

We wszystkiem, co robią kierownicy Rosji sowieckiej, jest zawsze niesłychanie wielka doza propagandy, samochwalstwa i pozorów i poprostu blagi.

Ale kierunek wskazań sowieckiej polityki jest jasny. Nie ma on nic wspólnego z akcją, którą u nas szerzy bolszewizm duchowy.

To też kierunek polityki naszego wschodniego sąsiada stawia przed Polską trzy zadania:

po pierwsze — zabronienie propagandy przeciw przyrostowi ludności;

po drugie — wyciągnięcie wniosku z faktu, że nasz przyrost ludności w następstwie kryzysu gospodarczego obniżył się o przeszło 100 tysięcy rocznie, i poprowadzenie takiej polityki ekonomicznej — jak na to zwraca uwagę prof. Grabski, — któraby umożliwiła przerwanie tego niebezpiecznego procesu.

po trzecie — opieka nad zdrowiem moralnem i fizycznem dzieci zwłaszcza na wsi, bo istotnie sytuacja w tym względzie, jak wykazują oględziny poborowych, bardzo się ostatnio pogorszyła.

Wchodzimy w okres wyścigu narodów, wyścigu o olbrzymiem napięciu. W wyścigu tym nie możemy pozostać w tyle.

Niewolnicy międzynarodówek gotują Francji wojnę domową

Ostrzegawcza odezwa Croix de Feu

PARYŻ. 6. VI. (PAT). Zaostrzający się kryzys polityczny wywołuje szeroki oddźwięk w organizacjach społecznych. Na uwagę zasługuje afisz, jaki organizacja Croix de Feu wywiesiła dziś w Paryżu, oraz na terenie całej Francji. Tekst wydrukowany na afiszu jest następujący:

„Kasy państwowe są puste. Spokój jest zagrożony. Naród oczekuje chleba i pracy. Rząd ośmiela się powiedzieć w parlamencie: zwalczamy spekulantów, pozwólcie nam pracować. W niespełna 24 godziny rząd ten jest obalony. Deputowani z prawicy i lewicy, niewolnicy międzynarodówek kapitalistycznej i marksistowskiej przygotowują wojnę domową".

Konfederacja narodowa b. kombatantów, licząca 3 i pół miljona członków wydała manifest, domagający się m. in. zgniecenia spekulacji, przeciwstawienia się niemocy polityków i poniesienia koniecznych ofiar na rzecz państwa.

Akcja min. Pietri

PARYŻ. 6. VI. (PAT). Min. Pietri rozpoczął narady dziś przed godz. 9-tą rano. O godz. 10-ej Pietri oświadczył, że złożył już wizyty Tardieu i Lavalovi i że po zaznajomieniu się z opinjami zawartemi w prasie odbędzie naradę z Flandinem. W ciągu przedpołudnia Pietri spotka się prawdopodobnie z Caillaux i Malvy i przyjmie delegację radykałów socjalnych.

PARYŻ. 6. V. (PAT). Pomimo przesilenia min. Laval zapewnił normalne załatwianie spraw bieżących na Quai d'Orsay. Prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego doręczona będzie ambasadorowi Rzeszy w Paryżu Koesterowi odpowiedź rządu francuskiego na ostatnie memorandum rządu Rzeszy.

PARYŻ. 6. VI. (PAT). **Wbrew przewidywaniom prasy francuskiej, iż nastąpiło zahamowanie odpływu złota z Banku Francji, w dniu onegdajszym zanotowano dalszy znaczny odpływ złota. Wartość złota wyciągniętego z kas Banku Francji wzrosła z 78 miljonów fr. na 118 milj. fr. Co do ilości złota wycofanego w dniu wczorajszym, to dotąd nie ogłoszono żadnego komunikatu w tej sprawie.**

PARYŻ. 6. VI. (PAT). Według doniesień polskiej prasy emigracyjnej wszyscy cudzoziemcy, którym udowodniono udział w spekulacjach na niekorzyść waluty francuskiej otrzymali nakaz niezwłocznego opuszczenia Francji.

Chaos wśród ugrupowań lewicy

PARYŻ. 6. VI. (PAT). Parlamentarna frakcja socjalistów S .F. I. O. uchwaliła rezolucję, w której określa swój program społeczny i polityczny. Grupa przyjęła do wiadomości oświadczenie złożone na posiedzeniu przedstawicieli lewicy przez przedstawicieli lewicy przez delegatów frakcji komunistycznej, grupy republikanów socjalistów, socjalistów francuskich, socjalistów Francji, oraz delegatów grupy radykalnej.

W szczególności socjaliści S. F. I. O. przyjęli do wiadomości, że frakcja komunistyczna uważa za konieczne utworzenie rządu przez ugrupowania lewicowe, a to celem ochrony wobec ataków demokratycznych przed atakami faszyzmu, utrzymania franka wobec ataków spekulacji i powzięcia wszelkich niezbędnych zarządzeń leżących w interesie klasy pracującej, oraz w interesie pokoju.

Socjaliści S. F. I. O. przyjęli również postulaty innych ugrupowań, aby został utworzony rząd, którego program byłby zawczasu przyjęty przez poszczególne ugrupowania. Rząd ten powinien przygotować referendum ludowe.

Socjaliści S. F. I. O. oświadczają się za rządem stałym, silnym i energicznym, który przy poparciu zdecydowanem republikanów, potrafiłby skutecznie przeciwstawić się faszyzmowi, jak również zwalczać spekulację i kryzys. Grupa socjalistów zgłasza desinteressement zarówno w sprawie osób, jak i podziału tek w przyszłym gabinecie według klucza partyjnego. Większość w Izbie zależy wyłącznie od programu nakazanego konieczności działania. Program rozstrzygnie wszelkiego rodzaju dyskryminacja. Program nakazuje w chwili obecnej podjęcie natychmiastowej akcji ochrony swobód obywatelskich, rozbicia spekulacji i jej zwolenników faszystowskich, dalej położenia kresu cierpieniom klasy pracującej i zażegnania kryzysu ekonomicznego. W zakresie spraw finansowych socjaliści wypowiadają się przeciw polityce deflacji. W zakresie spraw politycznych domagają się rozwiązania organizacyj paramilitarnych, rozwiązania Izby i przygotowania referendum ludowego.

W zakresie polityki zagranicznej wypowiadają się za zbiorowemi bezpieczeństwami, za rozbrojeniem i porozumieniem międzynarodowem w sprawie stabilizacji walut o organizacji wymiany. W rezultacie socjaliści wypowiadaja się przeciwko pełnomocnictwom dla rządu.

Uchwała ta została zakomunikowana wszystkim grupom lewicowym z prośbą o wypowiedzenie się.

PARYŻ. 6. 6. (PAT). Na odbytem dziś w nocy zebraniu delegatów ugrupowań lewicowych od radykałów socjalnych do komunistów, uchwalono po-

Program Zjazdu im. Krasickiego

W sobotę, 8 bm., rozpoczyna we Lwowie obrady Zjazd Naukowy im. Ignacego Krasickiego. W przeddzień Zjazdu, w piątek 7 bm., o godz. 20.30 odbędzie się w górnych salach Hotelu George'a *Zebranie zapoznawcze członków Zjazdu.* W sobotę, o godz. 10 przedpołudniem, nastąpi *otwarcie Zjazdu* w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza. Zjazd otworzy przemówieniem prezes Komitetu organizacyjnego, *Andrzej Lubomirski,* kurator Ossolineum, poczem będzie dokonany wybór prezydjum honorowego, oraz prezydjum Zjazdu. Po przemówieniach powitalnych wykład o Krasickim wygłosi prof. dr. *Juljusz Kleiner.*

W sobotę, o godz. 12 w południe, odbędzie się w Ossolineum *otwarcie wystawy* pt. „Pamiątki po Ignacym Krasickim na tle epoki". Po południu o godz. 16, rozpoczną się obrady plenarne, a następnie ukonstytuują się poszczególne sekcje Zjazdu.

W niedzielę, 9 bm., po obradach przedpołudniowych, nastąpi o godz. 12 *odsłonięcie tablicy ku czci Romana Pilata,* znakomitego uczonego i pedagoga. Tablica została wmurowana w krużganku Uniwersytetu J. K., obok Rektoratu. W niedzielę po południu, oraz w poniedziałek rano będą obradowały sekcje. *W poniedziałek po południu,* o godz. 16, odbędzie się ostatnie posiedzenie plenarne i *zamknięcie Zjazdu.*

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

rządek dzienny, stwierdzający, iż tymczasowe rozwiązanie polegać winno na utworzeniu rządu szerokiej większości demokratycznej, któryby cieszył się poparciem organizacyj robotniczych i sił prawdziwej demokracji, aby złamać spekulację, przygotować przyszłe wybory, prowadzić walkę z kryzysem i dążyć do zapewnienia pokoju.

Ugrupowania lewicowe postanowiły prowadzić między sobą dalsze narady, celem opracowania tego rodzaju programu i w tym celu każda grupa wyznaczyła dwuch lub trzech delegatów, którzy mają wziąć udział w pracach wspólnie powoływanej komisji.

Pod koniec posiedzenia niektórzy z uczestników podkreślali, że sprawa udziału socjalistów w rządzie nie została bynajmniej zadecydowana i że wysiłki w kierunku osiągnięcia zbliżenia mogą wydać owoce, nie w chwili obecnej, lecz dopiero w przyszłości.

PARYŻ, 6. 6. (PAT). Prasa podkreśla, że rozbieżności poglądów między socjalistami a radykałami socjalnymi usunęły przynajmniej narazie możliwość kartelowej kombinacji rządowej i wyjaśniły **sytuację o tyle**, że jedynie możliwe wydaje się utworzenie rządu grupującego większość zbliżoną do większości popierającej poprzednie gabinety.

Nie lekceważąc bynajmniej możliwości Pietri'ego co do utworzenia tego rodzaju większości, dzienniki wyrażają przekonanie, że na wypadek jego niepowodzenia, szanse Laval'a zwiększyłyby się znacznie.

PARYŻ, 6. 6. (PAT). Komisja stronnictwa radykałów socjalnych uznała za niemożliwe do przyjęcia rozmaite punkty programu socjalistycznego, przewidujące m. in. rozwiązanie Izby, nacjonalizację szeregu gałęzi przemysłu, zmniejszenie wydatków na obronę narodową oraz zarządzenia, mające charakter nacisku w stosunku do Banku Francuskiego.

Znaczna większość grupy radykałów socjalnych podzieliła tę opinję i uznała, iż nie należy prowadzić dalszych rokowań, celem zapewnienia udziału socjalistów w rządzie.

Wobec tego, iż utworzenie rządu kartelowego staje się niemożliwe, nowy gabinet będzie musiał się opierać na większości wytworzonej przez koncentrację stronnictw.

Prezydent Lebrun zwrócił się do min. Pietri o poczynienie starań, celem utworzenia tego rodzaju gabinetu. Pietri starać się będzie o uzyskanie współdziałania radykałów socjalnych na podstawie formuły o pełnomocnictwach w nieco mniejszym zakresie, niż tego domagały się rządy poprzednie.



Podziękowanie

Wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu Najdroższemu, nigdy nieodżałowanemu Mężowi, Ojcu, Synowi i Bratu, ś. p. **Aleksandrowi Graszewskiemu** i złączyli się z nami współczuciem w tem strasznem dla nas nieszczęściu, składamy tą drogą z głębi zbolałego serca najserdeczniejsze podziękowanie „Bóg zapłać".

19031 Żona, Dzieci, Matka i Siostra.

KOPERNIK Dziś rewelacja! MARYSIEńKA

Najbardziej niesamowity i emocjonnujący o frapującej treści film, ostatniej produkcji Universal na rok 1935-36, reżyserji Jamesa Whale'a p. t.:

POWRÓT FRANKENSTEINA

W roli monstrum — genjalny Karloff, w roli narzeczonej monstrum Elsa Lanchester
Bilety wolne nieważne. — Początek o godz. 3-ciej popołudniu. 943

KINO RAJ 19016

Dziś premjera filmu, który wszystkich zachwyci

JULIKA w gł. rolach GITA ALPAR i GUSTAW FRÖHLICH

Na deszcz czy pogodę

Wygodna ondulacja trwała na ½ roku, zrobiona w zakładzie fryzjerskim „Bristol" **ANTONIEGO PISZA** we Lwowie, ul. Klementyny Tańskiej 3, vis a vis kawiarni „George'a". — Specjalność salonu wodna ondulacja i trwała na ½ roku, wykonana nowoczesnemi aparatami. Ceny niskie. 881

Posiedzenia Sejmu i Senatu

WARSZAWA, 6. 6. (Tel. wł. G.). Dziś odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu obu Izb Ustawodawczych. Głównym ich celem było załatwienie spraw formalnych i uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego. Oba te posiedzenia trwały zaledwie po kilka minut. O godz. 4.15 popoł. rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu, na które przybyli licznie posłowie przeważnie w ciemnych ubraniach. Zjawił się też cały rząd w komplecie.

Marszałek Sejmu, **otwierając** posiedzenie odczytał zarządzenie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, poczem wezwał Izbę, aby powstawszy, milczeniem oddała hołd Józefowi Piłsudskiemu. Wszyscy wstają. Zapanowało przez dłuższą chwilę milczenie, zakłócone tylko słabemi okrzykami **dwóch posłów komunistycznych**, którzy wzniósłszy je, szybko opuścili salę. Marszałek Sejmu złożył następnie imieniem Izby gorące podziękowanie wszystkim ciałom ustawodawczym innych państw, które zamanifestowały swoją łączność z naszym bólem. Następnie zawiadomił Izbę o zmianach, jakie zaszły w rządzie od chwili zamknięcia sesii zwyczajnej Sejmu w dniu 28 marca. Zmiany te, jak wiadomo, polegały na ustąpieniu premjera Kozłowskiego **i objęciu stanowiska szefa rządu przez płk. Sławka.**

Na polecenie marszałka Senatu odczytano następnie wnioski, które wpłynęły do laski marszałkowskiej. Wnioski klubu BBWR. w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i ordynacji wyborczej do Senatu, oraz w sprawie ustawy o wyborze Prezydenta Rzplitej i wniosek związku parlamentarnego poselskiego socjalistów w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. Wnioski te marszałek odesłał do komisji konstytucyjnej, która zbierze się jutro o godz. 11 rano, celem dokonania przydziału referatów. Posiedzenie zamknięto o godz. 4.20, trwało zatem 5 minut.

Jeszcze krócej, bo 3 minuty, trwało posiedzenie Senatu, rozpoczęte o godz. 4.30. Marszałek Raczkiewicz odczytawszy zarządzenie o otwarciu sesji, wygłosił następujące przemówienie: „Zwołałem dzisiejsze posiedzenie, abyśmy, jako Senat Rzplitej, uczcili pamięć Józefa Piłsudskiego. Prochy naród odprowadził do krypty wawelskiej. **Imieniem Polski żegnał je Prezydent** Rzplitej. Pochylmy dziś głowy przed duchem Józefa Piłsudskiego i przez ciszę i skupienie złóżmy Mu nasz najgłębszy hołd." Senatorowie wysłuchali tego przemówienia stojąc. Marszałek Raczkiewicz stwierdził, że Senat Rzplitej złożył uroczysty hołd pamięci wskrzesiciela Ojczyzny, poczem przytoczył kondolencje otrzymane od szeregu senatów i Izb wyższych zagranicznych i złożył za nie podziękowanie. Posiedzenie zamknął o godz. 4.34.

Socjalistyczny Kontrprojekt
ordynacji wyborczej

WARSZAWA, 6. 6. (Tel. wł. G.). Zgłoszony przez posłów PPS., a podpisany przez posłów ludowych projekt ordynacji wyborczej do Sejmu, opiera się na ordynacji wyborczej z dnia 28 lipca 1922 r., do której wprowadzono szereg zmian.

Najbardziej zasadnicza zmiana dotyczy t. zw. list państwowych. Art. 1 ordynacji wyborczej socjalistycznej, przyznaje czynne prawo wyborcze każdemu obywatelowi, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24. Wojsko należące do zmobilizowanej części wojskowej, nie głosuje. Do rzędu pozbawionych praw wyborczych projekt włącza również za przestępstwa urzędnicze, polegające na nadużyciach wyborczych, oraz za przestępstwa polegające na lichwiarstwie i wyzysku. Wiek dla biernego prawa wyborczego zostaje ustalony na lat 30.

Art. 9-ty otrzymuje brzmienie następujące: Liczba posłów zależna jest od liczby oddanych głosów. Na każde pełne 25.000 głosów zsumowanych resztek głosów ponad ostatnie 25.000 ze wszystkich okręgów przypada jeden mandat z listy państwowej. Terminy wyborcze zawierają m. in. postanowienie, że głosowanie może się odbyć nie wcześniej, jak na 60-ty dzień po ogłoszeniu wyborów w Dzienniku Ustaw. Skrócono też niektóre terminy ogłoszenia czynności związanych z wyborem przez władze administracyjne.

Postanowienia dotyczące list państwowych brzmią: Protokolarnie stwierdzone resztki głosów ponad ostatnie 25.000, oraz resztka głosów przypadających na poszczególne listy ponad liczbę, która objęła przyznane tej liście mandaty, zostaje przesłana niezwłocznie do państwowej komisji wyborczej. Państwowa komisja wyborcza stwierdza ogólną sumę głosów niewyzyskanych, powstałe z reszty głosów ze wszystkich okręgów, ustala liczbę mandatów poselskich z listy państwowej i dołącza do niej ewentualnie nie obsadzone mandaty z okręgów.

W artykule mówiącym o rozpatrzeniu przez Sąd Najwyższy zaprotestowanych lub zakwestjonowanych wyborów, projekt wprowadza dodatek: „Najpóźniej w ciągu pół roku od dnia wniesienia protestu". Projekt wtenczas wprowadza do ordynacji nowy rozdział pod nazwą „przepisy karne", w którym są przewidziane rygory za fałszerstwa i nadużycia wyborcze.

Ordynacja wyborcza do Senatu również opiera się zasadniczo na ordynacji dotychczasowej, wprowadzając do niej szereg zmian. M. in. zmianę wypływającą z konstytucji, że Senat składa się z senatorów powołanych z 1/3 przez Prezydenta Rzplitej, a 2/3-cich w drodze wyborów. Art. 4-ty otrzymuje następujące brzmienie: Wyborcy z całego obszaru Rzplitej wybierają 60-ciu senatorów. 53 mandaty przypada na listy okręgowe, 7 na listy państwowe. Podział mandatów jest następujący: Województwo pomorskie 2, poznańskie 4, śląskie 3, krakowskie i lwowskie po 5, stanisławowskie 2, tarnopolskie 3, wołyńskie 2, lubelskie 3, kieleckie 5, łódzkie 5, warszawskie 4, Warszawa miasto 3, białostockie 2, poleskie 2, nowogróodzkie 2 i wileńskie 2.

Art. 14 przyznaje prawo wyborcze do Senatu zarówno czynne, jak i bierne wszystkim obywatelom posiadającym takie same prawa do Sejmu.

KINO ŚWIT 19041

Wielki podwójny program!
Janet Gaynor i Henry Garat we filmie Jej Wysokość całuje oraz **HOPLA** z uroczą CLARĄ BOW

Premjera PALACE

FELIKS BRESSART PANNA i SZOFER ulubieniec Wiednia w szampańskiej komedji wiedeńskiej w świątecznym programie. Nadto tygodnik Foksa i Pata. 19031

Deklaracja Kardynała Bertrama

BERLIN. 6. VI. (PAT). Kardynał wrocławski, Bertram wydał deklarację, która w dosłownym tekście brzmi następująco:

1) Stwierdza się, że uchybienia przeciwko państwu i społeczeństwu niemieckiemu potępia się najpoważniej również ze strony kościelnej. Potępienie to powtarza się ponownie bez żadnych ograniczeń.

2) Władze kościelne, wykonywujące z urzędu swój obowiązek rozpoczną po prawnem zakończeniu procesów karnych postępowanie kanoniczne ze swej strony.

3) Nie było i nie jest zamiarem deklaracji arcybiskupiej kurji wrocławskiej zajmować stanowisko przeciwko dotychczasowym wyrokom lub podnosić jakiekolwiek zarzuty przeciwko niemieckiemu prawodawstwu. Prawodawstwo niemieckie ustanowiło wyraźny rozdział pomiędzy Kościołem katolickim i katolickiemi zakonami z jednej strony, a pojedynczemi oskarżonymi z drugiej. W pojęciu tem godzę się najzupełniej z resztą urzędów biskupich.

Deklaracja ta ukazała się po znanych wystąpieniach kurji biskupiej we Wrocławiu i po ostrej burzy w prasie nacjonalistycznej, jaką wywołała poprzednia deklaracja.

Ś. † P.

STEFAN ŚWIĄTKOWSKI

Doktor medycyny

po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 6-go czerwca 1935 r., przeżywszy lat 63.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek, dnia 7 czerwca b. r., o godzinie 5 po południu, z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążona

18098 **Żona z Synami, Siostra i Rodzina**

Rekord subtelności smaku
Cherry - Cognac
Orange - Cognac
KOSECKIEGO
wszędzie do nabycia! 80

Czem pielęgnować zęby?

Pieczęć odpowiada na to pytanie

Najlepszy to dowód, że pasta COLGATE odpowiada wymaganiom Związku Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem.

Colgate jest pastą do zębów, która zdobyła aprobatę lekarzy dentystów. Oto niewątpliwe świadectwo, że pasta Colgate oczyści Twoje zęby dokładnie, gruntownie i bezpiecznie. Pocóż więc narażać zęby, skoro każdego obecnie stać na tubę pasty Colgate.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



WAŻNE OBECNIE!
ŚREDNIA TUBA 80 gr. DUŻA TUBA zł. 1.40

Laval zrzekł się misji tworzenia gabinetu

PARYŻ, 5. 6. (PAT). Upadek rządu Bouisson'a był niespodzianką nietylko dla szerokiej opinji, ale również dla sfer parlamentarnych. Jak się okazało, kilkunastu posłów złożyło swe głosy przeciw pełnomocnictwom dla rządu w przekonaniu, że gabinet Bouisson'a uzyska niezbędną większość. Posłom tym chodziło wyłącznie o zabezpieczenie się od strony wyborców. Nic dziwnego, że już po ogłoszeniu wyniku głosowania 14 deputowanych zadeklarowało gotowość zmiany swoich głosów na korzyść Bouisson'a. Było już jednak zapóźno. Powagę sytuacji zrozumiały wszystkie grupy parlamentarne, które obradowały nad sytuacją w ciągu nocy i dnia dzisiejszego.

Prezydent Republiki po zapoznaniu się z nastrojami powierzył początkowo misję tworzenia gabinetu przewodniczącemu Senatu, Janneney. Po jego odmowie ze względu na zły stan zdrowia, prezydent prosił dep. Bouisson o ponowne podjęcie zadania. Przewodniczący Izby kategorycznie jednak odmówił prośbie prezydenta. Wówczas prezydent Lebrun powierzył misję tworzenia rządu ministrowi Lavalowi, który w zasadzie ją przyjął, uzależniając definitywną odpowiedź od wyniku konsultacji. Konsultacje te min. Laval prowadził z przywódcami grup politycznych od godziny 10-ej rano do 5-ej popołudniu. W międzyczasie Laval przyjął również gubernatora Banku Francji, p. Tannery i dyrektora obrotu pieniężnego, Baumgartena, z którymi szczegółowo wyjaśnił sytuację finansową i monetarną państwa. *Konferencje te utwierdziły ministra Lavala w przekonaniu, że jego ewentualny gabinet również zażądać musi od Izby specjalnych pełnomocnictw, przy pomocy których mógłby doprowadzić do naprawienia finansów i zdławienia spekulacji. To przekonanie min. Laval zakomunikował przywódcom grup politycznych. Jednakże socjaliści z dep. Blumem, jak również radykałowie, wypowiedzieli się przeciwko pełnomocnictwom.*

Delegacja radykałów w osobach: sen. Chautemps, Herriot, Delbos i Daladier, zakomunikowała ministrowi Lavalowi uchwałę parlamentarnej grupy radykalnej. W myśl tej uchwały, *grupa oświadcza się za rządem, który prowadzić będzie zdrową politykę finansową bez uciekania się do specjalnych pełnomocnictw.* Grupa liczy, że tego rodzaju polityka zyska poparcie szerokiej większości demokratycznej w Izbie.

Wobec takiego stanowiska, minister Laval o godz. 19-ej oświadczył dziennikarzom, że uchwała radykałów, aczkolwiek zredagowana w sposób poprawny, nie daje mu pewności, iż jego rząd uzyskałby w Izbie niezbędną większość. Wobec tego minister Laval udał się do Pałacu Elizejskiego, gdzie oświadczył prezydentowi Republiki, iż zrzeka się misji tworzenia gabinetu.

B. minister Pietri na widowni

PARYŻ, 5. 6. (PAT). O godz. 20 Laval oznajmił prez. Lebrun, że zrzeka się misji tworzenia gabinetu. Oświadczył on, że wniosek parlamentarnej grupy radykałów uchwalony został w warunkach, które nie pozwalają mu żywić nadziei na osiągnięcie szerokiej większości, jaką uważał za niezbędną dla rządu. Laval uważając, że jego gabinet nie miałby pewności znalezienia w Izbie szerokiego zaufania, złożył na ręce prezydenta misję tworzenia rządu mimo gorących nalegań ze strony prez. Lebrun.

Po wyjściu z gabinetu prezydenta Laval złożył deklarację, w której oświadczył, że poza konferencjami z przewodniczącymi różnych grup parlamentarnych odbył szereg konferencyj celem poinformowania się o sytuacji finansowej. *Nabrałem przekonania — oświadczył Laval, — iż zdecydowane działanie zostałoby uwieńczone pomyślnym skutkiem, ale aby przedsięwziąć to działanie i doprowadzić je do końca, trzeba, aby rząd już od jutra otrzymał od parlamentu niezbędne pełnomocnictwa.*

Po konferencji z Lavalem prez. Lebrun odbył zkolei konferencję z dep. Delbossem, prezesem parlamentarnej grupy radykalnej oraz z prezesem partji radykalnej Herriotem.

O godz. 22 b. min. marynarki Pietri został wezwany do Pałacu Elizejskiego i został niezwłocznie przyjęty przez prezyd. Republiki.

PARYŻ, 5. 6. (PAT). Min. Pietri opuścił Pałac Elizejski o godz. 22.15. Oświadczył on dziennikarzom, iż uzyskał misję tworzenia rządu. Zastrzegł się jednak, że definitywnej odpowiedzi udzieli dopiero po porozumieniu się z przywódcami politycznymi, a w szczególności z radykałami, Herriotem i Delbossem.

Oświadczono mi, — mówił min. Pietri, — że sprawa pełnomocnictw może być zawarta w formule mniej rygorystycznej, niż ją stawiały gabinety Flandina i Bouissona. Poczuwam się do obowiązku wyjaśnić tę sprawę. Jestem przekonany, że trudno będzie dojść do pozytywnych wyników, o ile rząd nie będzie rozporządzał pełnią środków jakie uważa za niezbędne.

Min. Pietri dziś wieczorem przeprowadził rozmowy z radykałami: Herriotem i Delbossem, oraz z przewodniczącymi Senatu i Izby Deputowanych. Jutro rano Pietri odbędzie dalsze konferencje z przywódcami grup parlamentarnych.

Demonstracje

PARYŻ, 5. 6. (PAT). Dziś wieczorem grupa młodzieży wybiła szyby w redakcji „Petit Journal" oraz w siedzibie loży masońskiej Wielkiego Wschodu. Jak wiadomo, „Petit Journal" jest organem oddawna propagującym dewaluację franka.

Z drugiej strony ok. godz. 22 grupa kamelotów królewskich usiłowała demonstrować na Wielkich Bulwarach. Policja rozproszyła manifestantów. Osiem osób aresztowano.

Grupa młodzieży z „Action Française" sprzedawała dodatki nadzwyczajne tego dziennika ze szczegółowym opisem posiedzenia Izby, na którem został obalony gabinet Bouisson'a. Dziennik powrócił do hasła z okresu wypadków lutowych, umieszczając na czele numeru tłustym drukiem okrzyk: „Precz ze złodziejami!".

Z żałobnej karty.

ś. p. JAN WALTER

adjunkt PKP., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu w 29 r. życia. Urodz. w Kalinówce, studja ukończył w Samborze, poczem poświęcił się kolejnictwu. Od pierwszych chwil swej pracy na tym terenie, zyskał sobie dużą sympatję kolegów, a zaufanie i szacunek przełożonych. Wybitnie zdolny, doprowadził do skomulowania agend kasowo-celnych, przedtem rozdzielonych i sprawował te połączone funkcje z właściwą Mu sumiennością i uczciwością do ostatnich swych chwil. Jako urzędnik, stanowisko swe traktował po obywatelsku, daleki był od biurokratyzmu. Swoją życzliwością dla ludzi i uczynnością, jednał sobie tylko przyjaciół — nie wyrządził w swem życiu nikomu krzywdy. Przedwcześnie opuścił szeregi żyjących człowiek prawy i zacny. Zdolności Jego, rokowały Mu piękną przyszłość — los zrządził inaczej. — Odszedł tam, gdzie śmierci niema ni bólu — i tam otrze Bóg łzę cierpienia z oczu Jego. Niech śpi w pokoju i niech Mu ziemia lekką będzie. (x).

Z MIASTA

Posiedzenie Rady Miejskiej

Lwów, 6. czerwca 1935 r.

Wczoraj wieczorem odbyło się 11 posiedzenie Rady Miejskiej, któremu przewodniczył p. wiceprezydent dr. Ostrowski.

Na wstępie Rada Miejska oddała hołd śp. Zofji Romanowiczównie. Wiceprezydent dr. Ostrowski podniósł zasługi wielkiej Polki i obywatelki, a pamięć Jej uczciła Rada przez powstanie.

Zkolei, w związku z zdekompletowaniem poprzedniego posiedzenia Rady, przewodniczący polecił odczytać par. 3 Regulaminu Obrad Rady Miejskiej, który opiewa, że członkowie R. M. obowiązani są przybywać na posiedzenia punktualnie i brać w nich udział aż do zamknięcia obrad przez przewodniczącego. Opuszczenie bez usprawiedliwienia trzech kolejnych posiedzeń, powoduje utratę mandatu radnego i karę pieniężną na rzecz gminy od 10 do 1.000 zł.

W myśl porządku dziennego, sprawę *statutu etatów stanowisk służbowych* zreferował p. r. Decykiewicz. Sprawa ta była już zreferowana na poprzedniem posiedzeniu i nie dobiegła końca wskutek braku kompletu.

W dyskusji nad statutem zabrał głos p. r. dr. Rozenkranz, który skarżył się na fiskalizm i biurokratyzm urzędów magistrackich.

Jako drugi przemówił r. inż. Biernacki. Zwrócił on uwagę, że ze sprawą statutu nie są radni zaznajomieni i prosi o jego wydrukowanie i rozdanie. Mówca ocenia znaczenie etatu i jego stosunku do budżetu. Następnie omawia dążenia centralistyczne Lwowa, który z 9 dzielnic ściągnięty został do 6 dzielnic. Nie wolno jednak zapominać, że poza dzielnicami i ich granicami mamy inny podział i granice katastralne, spraw zdrowotnych, policyjne, policji budowlanej. Obywatel gubi się w tych granicach. O podziale tych dzielnic świadczy fakt, że centrum miasta wraz z ratuszem należy do Łyczakowa. Inż. Biernacki omawia zkolei kontakt ludności z dzielnicami.

Sporo miejsca poświęcił r. inż. Biernacki etatowi technicznemu, zagadnieniom stabilizacji itd. Zkolei stawia wniosek o odesłanie statutu do komisji.

Jako ostatni zabiera głos r. Skalak. I ten radny stawia wniosek na odesłanie statutu do komisji.

Po dziesięciominutowej przerwie, w czasie której klub sanacyjny zastanawiał się nad ustosunkowaniem się do statutu, podjęto posiedzenie. Zabrali głos: wiceprezydent dr. Ostrowski i referent r. Decykiewicz, poczem statut przyjęto wyłącznie głosami sanacyjnemi.

Statut ten, według zapewnień p. dr. Ostrowskiego, ma charakter przejściowy i już w jesieni należy się spodziewać ogólnokrajowych norm statutowych.

Następnie posiedzenie potoczyło się szybciej. Na podstawie referatu r. dr. Janellego, wydzierżawiono skarbowi państwa na cele duszpasterstwa wojskowego prawo używania kościoła SS. Klarysek. Uchwalono szereg zmian dotyczących gruntów przy ul. Korso Górne, na Wulce Panieńskiej, przy dworcu Łyczakowskim i przy ul. Kochanowskiego.

Ostatnia droga Zofji Romanowiczówny

Lwów, 6. czerwca 1935 r.

(a) Pogrzeb śp. Zofji Romanowiczówny, uczestniczki powstania styczniowego, odznaczonej orderem „Polonia Restituta" i „Krzyżem Niepodległości", wyrósł do granic poważnej i podniosłej manifestacji społeczeństwa, towarzyszącego jednej z ostatnich działaczek z tego okresu w jej ostatniej drodze w cmentarne bramy.

Pochód otwiera delegacja Korpusu Kadetów ze sztandarem oraz honorowa kompanja 19 pp. z orkiestrą. Następnie nieśli żołnierze liczne wieńce, złożone od Zarządu Miasta, Komendy Miasta, Korpusu Kadetów, Rodziny Wojskowej, Związku Obrońców Lwowa, Komitetu Opieki Nad Weteranami z r. 1863-64, Narodowej Organizacji Kobiet i innych organizacyj kobiecych. Żołnierz niósł następnie na poduszce czerwonej odznaczenia śp. Zmarłej.

Wśród delegacyj kroczyły najpierw zastępy P. W., harcerze, Obrońcy Lwowa, oraz liczne inne organizacje i towarzystwa. Szły dalej uczenice Seminarjum żeńskiego im. Asnyka, gimnazjum im. król. Jadwigi i innych Zakładów naukowych. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. kan. Janicki w asyście ks. dziek. Matejkiewicza, ks. Mydlarza i ks. prof. Koniecznego. Bardzo już szczupłą garstkę uczestników powstania styczniowego reprezentował por. Przetocki. W pogrzebie pomiędzy innymi wziął udział wiceprez. Dr. Ostrowski, Dr. Szkodziński, r. Poratyński i in., dalej korpus oficerski oraz bardzo duże zastępy publiczności. Nad grobem przemawiały: p. Janina Kelles - Krauz, Marja Żygulska i sędzina Marja Strzelecka.

Manifestacyjnym pogrzebem uczciło społeczeństwo śp. Zmarłą, składając w ten sposób hołd idei, której poświęciła ona trud swych młodych lat. Odprowadziło ono do mogiły cmentarnej jedną z ostatnich z dogasającego grona bojowników 1863-64 r. Pogrzeb urządzony został staraniem Zarządu Miasta, Komendy Miasta i Komitetu opieki nad weteranami powstania styczniowego przy współudziale organizacyj kobiecych.

Wpisy do ruskiego Liceum Rolniczego
zostały już zarządzone

Agencja „Wschód“ rozesłała wczoraj do prasy następujący komunikat:

„Jak wiadomo, w Czernicy, powiat Żydaczów, powstaje Państwowe Liceum Rolnicze z ruskim (ukraińskim) językiem nauczania. — Obecnie Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego p. Gadomski zarządził wpisy do tego Liceum na rok szkolny 1936/37 do klasy pierwszej, którą poprzedzi praktyka w gospodarstwach, rozpoczęta we wrześniu b. r.

Do klasy pierwszej mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończą w roku 1935 conajmniej 17 lat, a nie przekroczą 21 roku życia. Kandydaci muszą ukończyć sześć klas szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej, lub z prawami publiczności, oraz posiadać odpowiedni rozwój fizyczny, potwierdzony przez lekarza powiatowego.

Do podania o przyjęcie kandydaci mają przedłożyć: własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo moralności, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo lekarskie, a nadto pisemne zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do Liceum, oraz pisemną zgodę na odbycie jednorocznej praktyki rolniczej w gospodarstwie w jednej ze szkół rolniczych, w czasie której koszt praktyki ponoszony przez kandydata miesięcznie wynosi 30 do 40 złotych.

Podania o przyjęcie wnosić należy w terminie od 15 do 30 czerwca 1935 do Kuratorjum Okręgu Szkolnego we Lwowie, ul. Karmelicka l. 4.

Uczniowie przyjęci do Liceum otrzymają zawiadomienie do 15 sierpnia 1935. Na roczną praktykę we wskazanych gospodarstwach udadzą się 2-go września 1935 i przebywać tam będą do 15 sierpnia 1936. Praktyka jest uregulowana odpowiednią instrukcją, którą kandydaci otrzymają.

Uczniowie Liceum opłacają taksę za egzamin wstępny w wysokości 10 złotych, oraz taksę administracyjną w wysokości 220 złotych rocznie. Nauka w Liceum trwa trzy lata.

Liceum w Czernicy posiada własne gospodarstwo rolne o obszarze 152 ha z działami rolnym, hodowlanym, ogrodniczym, oraz warsztatami: mechaniczno-kowalskim i stolarsko-kołodziejskim. Nauczanie odbywa się zasadniczo w języku ruskim (ukraińskim), niektóre przedmioty nauczane będą w języku polskim“.

Stanowisko nasze w sprawie utworzonego Liceum Rolniczego z ruskim językiem nauczania jest dostatecznie znane. Od pierwszej chwili przeciwstawiliśmy się wogóle całej koncepcji stwarzania tego rodzaju uczelni, uważając, że należy raczej rozszerzyć, względnie uzupełnić już istniejące szkolnictwo rolnicze, gdzie może studjować młodzież zarówno polska, jak ruska.

Nasze doświadczenie ze szkolnictwem ruskiem jest jak najbardziej smutne. **Pod tym względem nie można mieć żadnych złudzeń i nadziei.** Szkolnictwo średnie z ruskim językiem wykładowym stało się od samego początku siedliskiem propagandy najskrajniejszych żywiołów terrorystycznych z O. U. N. Liczne procesy uczniów gimnazjalnych ze szkół z ruskim językiem wykładowym są najlepszem oświetleniem właściwego stanu rzeczy.

Wyraziliśmy od początku obawę, że Liceum Rolnicze powiększy szereg czynnych placówek propagandy O. U. N. Nie wątpimy, że zrobiono wszystko, aby temu przeszkodzić, jednakże doświadczenie nas uczy, że wszelkie ostrożności pod tym względem stale zawodziły.

Uważamy za swój obowiązek podnieść jeszcze raz stanowczy głos sprzeciwu i ostrzeżenia przeciw eksperymentowi, który sprawi nam — naszem zdaniem — dużo kłopotów i trudności. Do sprawy tej zresztą będziemy napewno nieraz powracali, gdyż życie będzie potwierdzało nasze stanowisko. **(h.).**

Iwonicz-Zdrój
leczy skutecznie artretyzm

Na plaże polecamy: 816

Pyjamy damskie najnowsze 6.90, piekne kostjumy kąpielowe z suchej impregnowanej wełny 6·90, grube płaszcze kąpielowe 9·50. Ponadto strojne koszule damskie białe i kolorowe 1·50—2·90, jedwabne kombinacje, najnowszy fason 6·25, nocne koszule damskie w pięknych fasonach, 2·90—4·90. Bielizna dziecięca w wielkim wyborze. Fabryka Bielizny „ASTRA“ Lwów, Sykstuska 2

Warszawska sensacja sądowa
„Książę“ Bielski oskarżony o fałszerstwo

Warszawa jest poruszona sensacyjnym procesem o olbrzymią aferę fałszerską. Sensacja jest tem większa, że na ławie oskarżonych zasiadają książę Edward Bielski, oraz b. dyrektor Banku Ziemiańskiego Zygmunt Wańkowicz, karany już sądownie za puszczenie w obieg fałszywych weksli obywatela ziemskiego, p. Dziewickiego. Ponadto w aferę zamieszany jest b. minister rolnictwa Janta-Połczyński, szwagier Bielskiego.

Bielski, który swój tytuł książęcy kupił, jest bliskim krewnym Wańkowicza. Książę był właścicielem majątku Atteczyzna oraz willi Checza Kaszubska na Helu. Oprócz tego dzierżawił on rozległy majątek państwowy w pow. toruńskim. W r. 1932 postanowił rozparcelować swój majątek i przy tej sposobności jeszcze bardziej powiększyć swoją fortunę. Poszukując pomocy finansowej wszedł w kontakt z Wańkowiczem, ówczesnym dyrektorem Banku Ziemiańskiego. Próba zainteresowania Banku parcelacją spełzła na niczem, lecz zato Wańkowicz, który przywłaszczył sobie depozyty bankowe, wpadł na pomysł ratowania się przy pomocy Bielskiego. Książę przyrzekł mu dosyć oryginalną pomoc, a mianowicie zaproponował wystawienie fałszywych weksli ministra rolnictwa, p. Janty-Połczyńskiego, który jest szwagrem Bielskiego. Fałszywe weksle uzupełniły braki kasowe, a książę, chcąc mieć w ręku krewniaka, wziął od niego list, w którym Wańkowicz przyznaje się do fałszerstwa weksli.

Przeprowadzając dalej swój plan parcelacyjny Bielski tworzy towarzystwo osadnicze pod firmą „Kolonizator“, do którego wciąga również i Wańkowicza. W poszukiwaniu gotówki książę masowo zaczyna fabrykować weksle z podpisem ministra i puszcza je w obieg przy pomocy chmary prywatnych dyskonterów. Oszustwo obliczone na krótką metę wydało się, a ekspertyza kaligraficzna zakwestjonowanych weksli wykazała, że podpisy ministra położone zostały ręką Bielskiego.

Proces Bielskiego oraz Wańkowicza potrwa przez cały tydzień.

Kronika tarnopolska

SPROSTOWANIE. W związku z notatką naszą, zamieszczoną w Nr. 117 „Kurjera Lwowskiego“ z dnia 30. kwietnia b. r., p. t.: „przeniesienia i nominacje“, otrzymaliśmy z Województwa tarnopolskiego następujące sprostowanie:

Nieprawdą jest, jakoby „referendarz Wojewódzki Leon Jarosławski przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego, gdyż — jak mówią — był on opiekunem „Hurtowni Tytoniowej“ Związku Legjonistów, w której popełniono defraudacje“. Natomiast prawdą jest, że referendarz Leon Jarosławski nietylko, że nie był opiekunem „Hurtowni Tytoniowej“ Związku Legjonistów, lecz wogóle do Związku tego nigdy nie należał, oraz, że do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego przeniesiony został nie z powodu nadużyć w „Hurtowni Tytoniowej“, lecz zarządzeniem władzy powołanej i jedynie ze względów służbowych.

Dalej nieprawdą jest, jakoby nominacja urzędnika kontraktowego w Urzędzie Wojewódzkim Tarnopolskim Mgra Wołdańskiego wywołała jakiekolwiek komentarze z powodu „lekcji konstytucji“, jaką przeprowadził on dla urzędników Urzędu Wojewódzkiego. Natomiast prawdą jest, że Mgr. Wołdański po złożeniu w dniach 14 i 16. marca b. r. przepisanego egzaminu praktycznego został w myśl obowiązujących przepisów o państwowej służbie cywilnej zamianowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dekretem z dnia 2. kwietnia b. r. prowizorycznym referendarzem. Zaś owa „lekcja konstytucji“, o której notatka wspomina, była tylko referatem Mgra Wołdańskiego na jednem z zebrań urzędników Urzędu Wojewódzkiego, które odbywają się zgodnie z ustaloną praktyką i służą do zaznajamiania ogółu urzędników z nowymi ustawami i przepisami, a który to referat odbył się w dniu 25. kwietnia b. r., a więc w żadnym związku z nominacją jego nie pozostawał i pozostawać nie mógł.

Kronika stanisławowska

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Chrześć. Tow. Dobroczynności odbędzie się dnia 8. czerwca b. r. w sobotę, o godzinie 17-tej, w lokalu Kuchni Ludowej, przy ul. Ormiańskiej 8. W razie braku kompletu, następne Zwycz. Walne Zgromadzenie Chrześć. Tow. Dobroczynności, odbędzie się o godz. 17.30, bez względu na ilość obecnych członków, a wszelkie uchwały będą miały moc obowiązującą.

Ze sądu. Józef Kurylak, który 3 maja b. r. przebił nożem J. Gregoroszczuka, męża swojej kochanki, o czem obszernie w swoim czasie donosiliśmy, został skazany na 1 rok więzienia.

Nowa afera w Hurtowni Państw. Monopolu Tytoniowego. Nie przebrzmiały jeszcze echa nadużyć w Państw. Hurt. Monopolu Tytoniowego w naszem mieście, popełnionych przez byłą urzędniczkę Hurtowni, a już odkryto nową aferę, mianowicie kierownik Hurtowni, wykrył nadużycia, popełnione przez funkcjonarjusza hurtowni Finstera, który od pewnego czasu dopuszczał się systematycznych kradzieży. Finsterowi wytoczono śledztwo, o kradzież i nadużycie urzędowej władzy.

Skutki ciekawości. Teodor Matejczuk, rozbierając zapalnik od granatu, spowodował wybuch, wskutek czego został silnie poraniony.

Napady rabunkowe w kałuskim. W Niebyłowie 4 bandytów, uzbrojonych w karabiny i rewolwery, dokonało napadu rabunkowego u Iwana Tułyka, gdzie zrabowali 30 zł. gotówką, zegarek niklowy i brzytwę. Również 4 bandytów dokonało zamachu do mieszkania Poperów w Podmichalu, gdzie skradziono 10 dol. am. i 60 zł. w gotówce, przyczem poturbowano Dorę P. Dochodzenia prowadzi. kom. pow. P. P., kom. Steffel.

Wyrok śmierci. Ub. niedzieli, o godz. 3 nad ranem, zapadł wyrok przeciwko Dmytrowi Łuciowi i jego żonie, oraz tow., w wyniku którego Łuciów został skazany na karę śmierci przez powieszenie, żona jego na 9 lat więzienia, Michał Zając i Fed Czobij po 5 i pół lat więzienia, a Dmytro Czobij na 5 lat więzienia.

—o—

WŁADYSŁAW T. WISŁOCKI. 3

Ossolineum wczoraj i dziś

Szczupły spis przedwojennych wydawnictw instytucji zmienił się w ciągu ostatnich lat piętnastu w obszerny katalog, pełen pozycyj, które przynoszą chlubę Zakładowi. Na pierwszy plan wysuwają się tak pod każdym względem cenne kruki jak pisma Sienkiewicza, które wychodzą obecnie w bezkonkurencyjnie taniej edycji, tak, że mimo kryzysu będą mogły dotrzeć do najdalszych zakątków Polski i wszędzie zagranicę, gdzie tylko rozbrzmiewa słowo polskie. Obok nich ukaże się w najbliższym czasie na rynku księgarskim nakładem Ossolineum tanie wydanie pism polskiego laureata Nobla, Władysława Reymonta, których wyłączne prawo publikacji przysługuje obecnie fundacji Ossolińskiego.

Z ostatnich poczynań edytorskich Ossolineum należy wyszczególnić przedewszystkiem doskonałą trzytomową „Historję sztuki“, opracowaną przez grono najlepszych specjalistów polskich pod redakcją Mieczysława Gębarowicza, dużą pracę o Mickiewiczu członka Akademji Literatury Polskiej, Juljusza Kleinera, ważny dla historii Galicji zbiór artykułów literackich Kazimierza Chłędowskiego pt. „Z przeszłości naszej i obcej“, nowe dopełnione wydanie literatury Polski porozbiorowej pióra Bronisława Chlebowskiego. Dalsze wyliczanie cennych pozycyj, między któremi trudno rozstrzygnąć, co ważniejsze i cenniejsze, a co mniej ważne, zajęłoby zbyt wiele czasu i miejsca, wspomniemy więc tylko krótko, że w programie czynności oddziału wydawniczego Ossolineum w najbliższej przyszłości leżą obok dalszej rozbudowy działu podręczników szkolnych i wspomnianej już taniej edycji pism Sienkiewicza i Reymonta, publikacja nowego wydania „Historji Neapolitańskich“ Chłędowskiego i tak bardzo potrzebnej dwutomowej „Historji Gospodarstwa“, redagowanej przez najbardziej w tym względzie fachowego i powołanego profesora U. J. K. Franciszka Bujaka.

Obok czynności bibljoteczno - muzealnych i wydawniczych bierze Ossolineum współczesne przez swych współpracowników bardzo silny udział w najrozmaitszych poczynaniach kulturalnych Lwowa, dzielnicy i Polski. Tu ma swą siedzibę Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Macierz Polska, Koło Związku Bibljotekarzy Polskich, tu zbiega się wiele nici pracy na polu historji, słowianoznawstwa, opieki kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą. W murach Ossolineum redaguje się „Pamiętnik Literacki“, „Wiadomości historyczno-pedagogiczne“ i ostatnio powstałe pismo regionalne „Ziemia Czerwieńska“. Z Ossolineum wyszło hasło zwołania do Lwowa na okres Zielonych Świąt ogólno - polskiego zjazdu historyków literatury, który w dwustolecie urodzin prymasa - poety ks. Ignacego Krasickiego zgromadzi w naszem mieście liczne grono literatów, by tu zrobić rachunek z dotychczas przeprowadzonych prac i zrewidować program przyszłych poczynań. Ostatnie przygotowania do przyjęcia miłych gości dobiegają końca. Jeśli impreza uda się, będzie to prawie wyłącznie zasługą Ossolineum i Ossolińczyków.

Przytoczonych parę zdań udowadnia dostatecznie, że fundacja Ossolińskiego nie mija się z celem. Jeśli być może tu i ówdzie występują pewne braki, to jedynym ich powodem jest wszechwładnie dziś światu całemu panujący kryzys finansowy. Grono patrzących trzeźwo a życzliwych Zakładowi Ossolińskich obywateli, chcąc przyjść z pomocą tak pożytecznej instytucji, założyło przed paru laty „Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum“. Organizacja licząca kilkuset członków, wśród nich prezydenta Mościckiego i śp. Marszałka Piłsudskiego, dopomogła już wiele kierownictwu Zakładu do spełnienia ciężkiego zadania, przez łożenie funduszów na pomnożenie zbiorów, zakupno precyzyjnego aparatu fotograficznego, aparatu do powielania itd. Ale i „Towarzystwo“ chciałoby zdziałać więcej, lecz... brak mu dostatecznych funduszów, płynących jedynie ze skromnych składek członków. W przypuszczeniu, że nie wszyscy wiedzą o istnieniu tego sympatycznego i pożytecznego zrzeszenia, wzywamy wszystkich do wstępowania w szeregi jego członków, a szczególnie tych, którzy w jakikolwiek sposób korzystali z dobrodziejstw fundacji Ossolińskiego. Każdy popierający Ossolineum choćby drobnym datkiem, przyczynia się do ugruntowania polskości na Wschodzie naszego Państwa i powiększa swój własny majątek. Zakład jest bowiem własnością całego Narodu, a z wyznaczonej mu placówki nigdy nie zejdzie! Oportunizmem nie kierował się nigdy i niema zamiaru zchodzić z drogi przeznaczenia.

KONIEC

CO PISZĄ INNI?

Tajemniczy spokój „Chwili"

Wypadki francuskie wywołały wszędzie zrozumiałe, bardzo silne wrażenie. Rzuciły bowiem jaskrawe światło na zbliżający się szybkim krokiem kryzys polityczny we Francji, którego zresztą rozwój trudno w tej chwili ściśle przewidzieć. „Czas" ocenia upadek gabinetu Bouissona w ten sposób:

„Jeszcze w przeddzień decydującego głosowania wszystkie obliczenia dokonywane w prasie lub w kuluarach parlamentu, zapowiadały znakomitą większość dla rządu p. Bouisson utworzonego na najszerszej podstawie, tak, aby zaspokoić apetyty partyjne; tymczasem to właśnie stronnictwo, które było w gabinecie najliczniej reprezentowane, w ostatniej chwili opuściło swoich przywódców i swojemi głosami obaliło gabinet. Jest to jaskrawy objaw braku dyscypliny i partyjnego egoizmu. Radykaliści obawiali się przyznać pełnomocnictwa finansowe rządowi, w którym zasiadali politycy prawicowi i ministrowie pozaparlamentarni i woleli narazić na szwank interes państwa, niżeli osłabić stanowisko partji. Przez to wytworzyli bardzo trudną sytuację. gdyż powody przesilenia nie mają charakteru zasadniczego, także czynniki kompetentne nie bardzo wiedzą na jakich podstawach formować nowy gabinet. A przecież i osobistość p. Bouisson, do niedawna członka partji socjalistycznej i wstąpienie do rządu p. Herriot i kilku wybitnych polityków radykalnych, — dawało lewicy niezawodną gwarancję, że nowy rząd jest daleki od wszelkiej reakcyjności. Wszystkie te ustępstwa nie pomogły — i z dziwną lekkomyślnością lewica obaliła gabinet p. Bouisson po dwudniowem istnieniu. Tymczasem sytuacja finansowa jest ciągle jeszcze poważna, odpływ złota z Banku Francuskiego nie ustaje, a społeczeństwo nie wie, jaki będzie los narodowej waluty, czy kurs franka utrzyma się na dotychczasowej wysokości, czy też nastąpi dewaluacja, — najlepszy to dowód, że francuski ustrój parlamentarny potrzebuje gruntownej naprawy, i że uzdrowienia podjęte w tym kierunku przez p. Doumergue były zupełnie uzasadnione".

Znamienny jest głos lwowskiej „Chwili", która stara się przybrać pozę niepodenerwowanego obserwatora. Wspomniawszy o Hitlerze i grożącem z tej strony niebezpieczeństwie organ żydowski pisze:

„Gabinet Ferdynanda Bouissona był bardzo dorywczym i doraźnym paljatywem. Łatwość z jaką przyszedł on do skutku i ogromny zakres koalicyjny od lewicy do prawicy, jaki obejmował. kazał od pierwszej chwili się spodziewać, że jest to gabinet obliczony na tygodnie. Gdy zaś gabinet ten przypomniał Izbie, że obecna sytuacja Francji domaga się szerokich pełnomocnictw dla rządu, wówczas tygodnie musiały się zamienić na dni. Niewiadomo jedynie dlaczego sfery polityczne Francji zamiast przeciągnąć o kilka dni przesilenie spowodowane upadkiem gabinetu Flandina, wolały dać przedstawienie dwudniowych rządów gabinetu Bouissona i dołożyć nową cegiełkę do dyskredytowania systemu parlamentarnego. Ukonstytuowano ten gabinet. ustawiono go jako parawan z dwoma energicznymi antypodami marszałkiem Petain i min. Caillaux, aby za tym parawanem prowadzić dalej rutynowaną grę polityczną. Gra rozpoczęła się. Parawan opadł. W godzinie niemal przegłosowano dwukrotnie votum zaufania dla rządu z dwoma djametralnie różnymi rezultatami. — Jako gabinetowi bezsilny dano mu votum zaufania jako gabinetowi kompetencyj i pełnomocnictw odmówiono mu zaufania. Nazewnątrz wygląda to jakby parlamentaryzm francuski podobnie jak ciała parlamentarne innych krajów dostały zawrotu zmysłów. Nawewnątrz jednak jest pewne, że ten pozorny chaos jest wyrazem pewnej gry mniej lub więcej zdolnych taktyków. którzy przy akompanjamencie podobnych manifestacyj zmierzają do swego celu".

Jest dość dużo niefrasobliwości w stanowisku, które pozwala sjonistycznemu publicyście określać jako stan normalny tworzenie rządu nietyle na parę dni, ile na parę nawet godzin i pocieszać przytem ludzi, że „przy akompanjamencie podobnych manifestacji", ktoś nieznany zdąża „do swego celu". Staramy się być domyślni i sądzimy, że p. H. H. tajemniczo mówi jednak chyba o masonerji francuskiej przeciw której onegdaj znowuż wystąpiła na ulicach Paryża młodzież francuska z organizacyj narodowych. I dlatego rozumiemy, że p. H. H. umie utrzymać stoicki spokój. Sądzi bowiem, że wszystko odbywa się według ustalonego planu. Mamy jednak wątpliwości, czy te nadzieje go nie zawiodą.



Niewłaściwe wystąpienia

W „Kurjerze Warszawskim", na tle znanych wystąpień przeciw Ks. Biskupowi Łozińskiemu, czytamy następujące uwagi p. B. K.:

„Nie trzeba, żeby ta niepospolicie złośliwa akcja, wymierzona przeciwko niektórym przedstawicielom duchowieństwa katolickiego, odbywała się bez stanowczego protestu społeczeństwa polskiego i żeby jej kierownikom udawało się ukrywać jej szkodliwość moralną i polityczną pod maską żarliwości patrjotycznej i pod hasłem monopolizowania żałoby. Albowiem widzimy już jasno, że wśród tych, którzy ostatniemi czasy urządzali przeciwko klerowi manifestacje i awantury, zdumiewające zarówno treścią, jak i formą, ludzie egzaltowani i świadomie wprowadzani w błąd ślepi wykonawcy, nie grali głównej roli. Ta rola przypadła w udziale reżyserom awantur, tym, którzy szukali okazji; tym, którzy, opętani przeciwkatolicką doktryną, pragnęli wzburzenia; tym, którzy chcą wyzyskiwać przeciwko religji nastroje, tworzące wogóle wielką wrażliwość mas; tym, którzy myślą, że z Polski katolickiej da się uczynić oszalały Meksyk.

Ale to duża omyłka w wyrachowaniu i w ocenie polskich sił katolickich.

O zachowaniu się ogółu kleru katolickiego w dniach żałoby po zgonie śp. marszałke Piłsudskiego zaświadczyły ze strony urzędowej podziękowania najwyższych władz, złożone na ręce J. Em. ks. kardynała Kakowskiego i J. E. ks. metropolity Sapiehy. Zarówno w stolicy, jak w Krakowie — przypominamy stwierdzenia Kat. Aj. Pr. — w orszaku żałobnym uczestniczyło kilkuset księży i zakonników, samorzutnie, bez jakiegokolwiek nakazu. Liczbę duchowieństwa, kroczącego w kondukcie żałobnym w Krakowie, obliczano na 1.500 osób. Księża biskupi we wszystkich djecezjach wydali polecenie odprawiania Mszy św. na intencję Marszałka. W dniu pogrzebu biły dzwony we wszystkich świątyniach katolickich w Polsce.

Jedno z pism sanacyjnych z najgłębszem uznaniem przypomina mowę żałobną J. E. ks. biskupa Gawliny, zarządzenie J. Em. ks. kardynała Hlonda, pełną wymowy deklarację KAP.

Tak się to działo w stolicy, w Krakowie, w zarządzeniach, oświadczeniach, manifestacjach głównych władz kościelnych.

Nieinaczej na prowincji. Jeśli chodzi o Kielce, według wiarogodnych zapewnień miejscowej Akcji Katolickiej, „duchowieństwo parafjalne otrzymało polecenie odprawienia nabożeństwa za duszę zmarłego Marszałka; w Kielcach niezliczone Msze św. odprawione były w tej intencji; w ciągu tygodnia żałobnego we wszystkich kościołach kieleckich trzy razy dziennie biły dzwony". Wszystko to „spełniało duchowieństwo z polecenia swego Najdostojniejszego Pasterza", jest nim ordynarjusz kielecki J. E. ks. biskup Łosiński. Również w Łomży J. E. ks. biskup Łukomski, według KAP., odprawił sam prywatne i uroczyste nabożeństwo, nakazał nabożeństwa za spokój duszy marszałka we wszystkich parafjach diecezji i polecił dzwonienie w dniu pogrzebu i podczas składania zwłok na Wawelu. Te fakty są bezsporne".

Sądzimy więc, że wystąpienia przeciw dostojnikowi kościelnemu nie są w żadnym wypadku ani właściwe, ani pożądane w momencie, gdy wszystkie wysiłki w społeczeństwie należy skupić około spraw ważnych, decydujących o naszej przyszłości. Ta zasada powinna decydować teraz w życiu polskiem na każdym kroku.

K. H.

Dotychczasowi zdobywcy „błękitnej wstęgi" Atlantyku

Jak już doniosły depesze, olbrzymi parowiec francuski „Normandie" zdobył „błękitną wstęgę", przebywając Atlantyk w czasie 4 dni 11 godzin i 10 minut.

Dotychczas „błękitna wstęga" oceanu Atlantyckiego, od chwili wprowadzenia oficjalnej statystyki, należała kolejno do:

W roku 1829 do „Savannah" (Anglja) — 26 dni.

W roku 1840 do „Britannia" (Anglja) — 14 dni.

W roku 1869 do „City of Paris" (Stany Zjednoczone) — 8 dni.

W roku 1890 do „Loucania" (Anglja) — 7 dni.

W roku 1897 do „Kaiser Wilhelm der Grosse" (Niemcy) — 6 dni.

W roku 1903 do „Deutschland" (Niemcy) — 5 dni 12 godzin.

W roku 1907 do „Mauretanja" (Anglja) — 5 dni 7 godzin.

W roku 1927 do „Bremen" (Niemcy) — 4 dni 18 godzin.

W roku 1930 do „Europa" (Niemcy) — 4 dni 17 godzin.

W roku 1933 do „Bremen" (Niemcy) — 4 dni 14 godzin 43 minuty.

W roku 1933 do „Rex" (Włochy) — 4 dni 13 godzin 38 minut.

Ze sztuki

Wystawa obrazów w Teatrze Rozmaitości

Gdy na arenie europejskiej odbywa się likwidacja kubizmu i stabilizacja nowych a istotnych wartości, jakie zdobyła epoka rewolucji w sztuce po Cezannie, z którego reakcji przeciw impresjonizmowi wyszedł w konsekwencji kubizm — u nas we Lwowie przerabiamy jeszcze ciągle zadania Picassa z lat 1908-1918. I jakkolwiek takie gruntowne zgłębianie panującego warsztatu prowadzi do obowiązującej współcześnie kultury artystycznej, bez której sztuka regjonalna narodowa będzie może prowincjonalizmem, lub, co gorsza, epigonizmem, — niemniej przecież **ślepe wypracowania na zadany dawno temat** prowadzą znowu do nieuchronnej **impotencji twórczej** i skostniałej rutyny.

Gdy Cezanne, podkreślając rolę konstrukcji, ładu i budowy w kompozycji, zwrócił główną uwagę na **bryłowatość formy,** w przeciwieństwie **do płaskości, chaotyczności i przypadkowości** obrazów impresjonistycznych, nie znaczyło to wcale, iżby w 25 do 35 lat po nim, po Picassie i jego następcach, zaczynano te same próby, tym samym alfabetem artystyczno - fakturalnym, ku zdumieniu spadłej z nieba publiczności. I — ażeby to się nazywało wystawą najnowszej sztuki, z którą nie może pogodzić się społeczeństwo. Coprawda, położenie artystów jest trudne. Jest w tem jakaś groteska, jakiś tragizm, iż po ćwierćwieczu walki o nową formę, idea tej formy, bez względu **na jej poziom,** pozostała dla ogółu społeczeństwa zdumiewająco nieznaną.

A jednak mimo to, brak elementarnego choćby wykształcenia w sztuce, jaki obserwujemy u publiczności lwowskiej — nie powinien zwalniać niektórych artystów od pracy indywidualnej w duchu **naprawdę,** nie zaś **rzekomo** nowych założeń. Wystawa w Rozmaitościach jest przeważnie zjawiskiem wtórnem, z dziesiątej ręki, z małemi, oczywiście, wyjątkami. Może specjalnie przykre jest to, że wszystkie obrazy widzieliśmy już kilka lat temu i znowu z kilku zaledwie wyjątkami. Czy to oznacza zniechęcenie twórcze, czy brak ostatnich orjentacyj z zachodniego frontu? Cokolwiek jest wszakże powodem tej stagnacji, przyznać trzeba, iż stosunek przeciętnego widza do paryskiej manjery nowoczesnej, reprezentowany na wystawie niniejszej, jest tak wrogi, iż to także artystów do pracy nie zachęca. Sami są wszakże temu winni. Jakaś fałszywa wzajemna adoracja nie dopuszcza malarzy Zaw. Związku plastyków lwowskich do selekcji dzieł przez siebie wystawianych. **Licho malowane, aroganckie kicze Otto Hahna** nie powinny mylić opinji widza względem całej sztuki nowoczesnej. Poziom malarski tych smarowideł nie nadaje się do towarzystwa reszty eksponatów na wystawie, pomiędzy któremi znajdują się prace o wysokiej wartości artystycznej, lub przynajmniej uczciwe i rzetelne kierunkowo i formalnie. Obraz „Mężczyzna i kobieta", przedstawiający wycinek z torsu w koszuli męskiej i skrawek boku rzekomo kobiecego, nie dlatego jest bez wartości, że zasada nowoczesnej szkoły wymaga kompozycji **całej** w obrębie ram, nie zaś jej skrawków, — ale, że jest namalowany pod psem. Tonacja brudna, faktura po drodze najmniejszego oporu, kontur wulgarny w swej banalności. Podobnie obraz p .t.: „Koń", bardzo racjonalnem zarządzeniem władz administracyjnych zdjęty już obecnie z wystawy, lecz do niedawna prezentujący biednej publiczności lwowskiej samczość typu końskiego w formie źle namalowanych szynek i ogona, obficie, choć niedołężnie wyrysowanych sjeną. Dalecy jesteśmy od pruderji; dlatego też o poziom nam idzie, nie o temat. Obraz „ręka", którego treścią jest niewinna dłoń, również zasługuje na zdjęcie go ze ściany.

Żywym i czystym kolorem, oraz fakturą umiejętną i kulturalną odznaczają się kubistyczno - ekspresyjne prace M. **Sielskiej,** które już znamy z zeszłorocznej wystawy, oraz doskonale namalowana „Kompozycja I." **Romana Sielskiego.** Alex. **Riemer** wyszedł z surrealizmu na szerszą i dającą więcej możliwości drogę neoklasycyzmu. Ciężka i sztywna „kompozycja" daje mimo to emocję rzeczy naprawdę nowej. Powtarza kubizm Stanisław **Feisseyre.** Ludwik **Lille** dał swe dawniejsze, surrealistyczne prace na temat abstrakcji, względnie rzeczywistości z pod mikroskopu. Kompozycja pierwsza w jasnej, miłej tonacji, kompozycja druga na sepjowem tle ultramarynowo-zielono - fjoletowa, — działają dekoracyjnie, przy pomocy drobnych ram. Leon **Chwistek** wystawił jeszcze raz swe interesujące, światłem ziejące, samochody, zaś Stanisław **Kramarczyk** kompozycję plastyczną o charakterze monumentalnym .Dodajmy kubistyczny rysunek **Hordyńskiego,** kilka rysunków **Langermana** dobre pod względem barwy i kompozycje obrazy M. **Feueringa** surrealistyczno-konstrukcyjną kompozycję, dobrą w harmonji murzyńskich barw Henryka **Strenga,** postimpresjonistyczny obraz **Marsa** i dwa rysunki plastycznego, kubistycznego aktu **Łasowskiego** — a wreszcie uczciwą impresję Breitera p. t.: „Starzec" i „Martwą naturę", energiczną w pędzlu, **Wodzickiej,** a wystawa będzie zamknięta. Oby następna wykazała więcej inwencji i inicjatywy twórczej!

JANINA KILIAN STANISŁAWSKA

KOSTJUMY, PŁASZCZE, OBUWIE
CZEPKI KĄPIELOWE
i STROJE PLAŻOWE
POLECA:
BERTA STARK
HOTEL GEORGE'A

Spółka koleżeńska wygrywa

Los płata różne figle, ma swoje upodobania i kaprysy. I tak przeznaczył numerowi 143.170 w ostatniem ciągnieniu Loterji Państwowej sumę zł. 50.000. Najciekawsze jest jednak, że posiadaczami poszczególnych ćwiartek tego losu były różne spółki koleżeńskie, o czem już pisaliśmy.



Dziś podajemy ostatnią z tych grup, złożoną z urzędników Starostwa w Katowicach. Razem grali i wygrali razem. Podzielili się po koleżeńsku sporą sumką i oczywiście zamierzają w dalszym ciągu grać na tych samych zasadach. Zaopatrzyli się zatem w losy do 33-ej Loterji, która oprócz zwykłych czterech klas, daje jeszcze bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe. Obecnie czekają z niecierpliwością na wynik ciągnienia I-ej klasy, rozpoczynającego się w dniu 19 b. m. (x)

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Obrona państwa a handel

Ze sfer kupieckich nadsyłają nam następujące uwagi:

Zestawienie tytułu dla poniższych uwag nie jest może takie błahe w całokształcie spraw z obroną państwa związanych, jakby się w pierwszej chwili zdawało. Nie jest przecież obojętnem, jak będzie działać aparat handlowy na wypadek wojny.

Dopóki trwa pokój, w zagadnieniach handlu dominuje dążenie osiągnięcia zysku, czyli uzyskania jaknajwiększej różnicy ceny między kosztem zakupu i sprzedaży, co oczywiście jest najistotniejszą właściwością handlu. Zysk kupca stanowi też bodaj jedyne zainteresowanie handlem szarego człowieka.

Inne, niemniej istotne zagadnienia handlu, jak finansowanie obrotów, oraz właściwe rozprowadzenie przedmiotów obrotów z miejsc wytwórczości do miejsc spożycia, nie są tak często poruszane w codziennem życiu szarych ludzi.

Natomiast oba ostatnie zagadnienia są niesłychanie ważne i ciążą przedewszystkiem na aparacie handlu hurtowego. Szary człowiek, kupując bądź bochenek chleba, bądź kapelusz, interesuje się wyłącznie jego ceną. Nie przyjdzie mu na myśl, że gdyby tak np. aparat handlowy zastrajkował, to choćby było chleba i kapeluszy o 10 km. odległości bardzo dużo, mogłyby zajść nieprzewidziane trudności w dostarczeniu tychże w dostatecznych ilościach.

Gdyby przyjąć, że aparat handlowy, a hurtowy przedewszystkiem, jest monopolem grupy ludzi, związanych ze sobą np. bardzo karną organizacją, to mogłoby się zdarzyć, że w chwili największego wysiłku obywateli dla obrony państwa, zahamowanie rozprowadzenia przedmiotów pierwszej potrzeby, istniejących nawet w ilościach nadmiernych, mogłoby dla państwa wywołać nieobliczalne skutki, bądź trzebaby zapłacić za sprawne działanie nadmierną cenę.

Należałoby zatem sądzić, że nie jest i nie może być obojętnem w czyich rękach ów wielki aparat handlowy pozostaje. Patrząc pod kątem powyższych uwag na stosunki panujące w Ziemi Czerwieńskiej, to niestety nie można innego wniosku postawić, jak tylko ten, że cały aparat handlu hurtowego pozostaje w rękach żywiołu nam obcego. Czy i w jakim stopniu można liczyć na ów żywioł w chwilach dla nas groźnych, tego mieliśmy niedawno liczne przykłady. A było to w okresie, kiedy wszelka organizacja była raczej w zalążku, kiedy każde jutro było ciemną niewiadomą nietylko dla nas, ale może dla całej Europy, gdy czerwona, azjatycka fala piętrzyła się od wschodu.

Teraz musimy być przygotowani, że może przyjść każdego dnia do nowego ogromnego wysiłku państwa polskiego. Ale walka, jaką będziemy musieli podjąć nie będzie już improwizacją, lecz będzie walką przemyślaną przez wrogów na każdym, najmniejszym odcinku i na każdym najmniejszym odcinku musi być przygotowana nietylko obrona, ale i skuteczny atak.

Ale cóż to może mieć wspólnego z handlem? Ma i bardzo wiele.

Gdyby dzisiejszy aparat handlowy, pozostający w hurcie w 100% w rękach nam obcych, zaprzestał działać, poprostu nie zechciał działać i postanowił jeszcze utrudniać dążności zastąpienia go dorywczymi namiastkami, to mogłoby się zdarzyć, że jednego dnia brakłoby we Lwowie chleba, mąki, kaszy, cukru, węgla, nafty i t. d.

Coraz mniej liczne, coraz słabsze finansowo i co gorsza niedostatecznie zorganizowane kupiectwo czysto polskie nie mogłoby w dzisiejszym stanie sprostać zaopatrzeniu ludności chrześcijańskiej we Lwowie. Wszak na 220 tys. ludności chrześcijańskiej we Lwowie mamy tylko 1000 zakładów handlowych chrześcijańskich na ogólną liczbę 9.000 takich zakładów. Ale zakupem u wytwórcy, sprowadzeniem, sfinansowaniem i rozprowadzeniem do zakładów detalicznej sprzedaży czysto polski handel nie zajmuje się, poza nielicznemi wyjątkami, nie stojącemi zresztą w żadnem porównaniu do olbrzymiej większości pod względem obrotów, zasobów pieniężnych i możliwości kredytowej.

W innych naszych dzielnicach stosunki układają się o wiele pomyślniej dla kupiectwa polskiego i dlatego na zagadnienia handlu w Ziemi Czerwieńskiej należy zwrócić specjalną uwagę. Oczywiście samo zwrócenie uwagi nie wystarczy. Należy natychmiast, bez żadnej zwłoki, rozpocząć planową działalność, aby doprowadzić w dziedzinie handlu do należytej równowagi i zapewnić właściwe stanowisko dla handlu czysto polskiego.

Trudno w krótkich uwagach szukać dróg i środków dla osiągnięcia powyższego celu. Jest to zagadnienie ogólnopaństwowej natury i nie sądzę, aby mogło być inaczej skutecznie przeprowadzone, jak tylko harmonijnym wysiłkiem władz państwowych oraz całego polskiego społeczeństwa.

W. R.

Kostjumy kąpielowe
płaszcze — spodnie i bluzki plażowe ostatnie nowości sezonu
Józef NOWAK Lwów Plac Marjacki 6

W obręczach etatyzmu

Odsunięcie inicjatywy prywatnej

Co pewien czas na łamach prasy przewija się dyskusja na temat etatyzmu, który z dnia na dzień coraz silniejszemi obręczami ściąga życie gospodarcze Polski, odsuwając na szary koniec wszelaką inicjatywę prywatną. Człowiek prywatny coraz trudniej ogląda się za warsztatem pracy, a gdy go znajdzie, gdy przedsiębiorstwo jego wykaże większą ruchliwość, wnet zwraca na nie uwagę ręka etatyzmu i wsuwa się pod ramię inicjatywy prywatnej, by ją w niedługim czasie skierować w nurt etatystyczny. Niedawno ogłoszono dane, dotyczące udziału skarbu państwa w przedsiębiorstwach, których akcje są w posiadaniu przedsiębiorstw całkowicie zetatyzowanych.

Udział skarbu państwa w poniżej wymienionych przedsiębiorstwach wygląda następująco:

Polskie Biuro eksportu zboża (33 proc. kapitału zakładowego), Syndykat emigracyjny (79 proc.), Polska agencja eksportu drewna (100 proc.), „Ślązak" (48 i pół proc.), Chłodnia i składy port. w Gdyni (99 proc.), Grodzisk (51 proc.), Jarot (71 i pół proc.), Powszechne domy składowe (30 proc.), S-ka mieszkaniowa dla miast (35 i pół proc.), Bank Śląski (50 proc.), British et Polish Trade Bank (82 proc.), Polskie zjednocz. rybaków morskich (37 proc.), Boruta (59 proc.), Tesp (97 proc.), Stowarzyszenie mechaników polskich (55 i pół proc.), Starachowice (55 proc.), Kieleckie Tow. nawozów sztucznych (70 proc.), Bank von Danzig (34 proc.), Gdański monopol tytoniowy (22 proc.), Stocznia gdańska (13 i pół proc.), Pabjanickie zakłady włókienicze (33 proc.), Polros (64 proc.), Sowpoltorg (50 i pół proc.), Spirytus (25 proc.), Sepewe (69 proc.), Zeork (100 proc.) Francusko - Polskie Tow. Kolejowe (41 i pół proc.), Polskie linje lotnicze „Lot" (88 proc.), 21 prywatnych linij kolejowych w skupie (54 proc.), Polska akcyjna S-ka telefoniczna (50 i pół proc.), Polskie Radjo (40 proc.), Strzybnica (50 proc.), Skarbofern (50 proc.), Polsko transatlant. t-wo okrętowe (75 i pół proc.), Polsko-brytyjskie t-wo okrętowe (91 proc.), Żegluga Polska (100 proc.), Polska Ajencja Morska (58 proc.), Azot (100 i pół proc.), Polmintar (51 proc.) Pollon (100 proc.), Polskie Tow. Naftowe (52 proc.), Państw. zakłady naftowe (100 i pół proc.), Polminpóz (100 proc.), Małopolskie zakłady meljoracyjne (51 proc.), Krajowe t-wo meljoracyjne (64 i pół proc.) i Orbis (100 proc.).

Jak więc widzimy litanja tych przedsiębiorstw jest nader poważna. Etatyzacja położyła się silną ręką na życiu gospodarczem Polski i wybija główne tętno, tak, że wszelakie przejawy naszego biegu gospodarczego zapisać należy na rachunek państwa, a nie człowieka prywatnego.

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. - Żądajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO** Warszawa, Nowy Swiat nr. 5 w aptekach i drogerjach.
938

Do czego zmierza drożyzna węgla?

Nie lekceważyć rynku wewnętrznego

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane o handlu zagranicznym za kwiecień br. Z danych tych wynika, że w pierwszych czterech miesiącach br. wysłaliśmy 2,391.706 tonn węgla wartości 43,170.000 zł, w porównaniu z ilością 3,155.351 tonn wartości 53,274.000 zł w roku 1934. Pod względem ilości zatem *eksport węgla spadł* o niespełna 8,5 proc., lecz pod względem wartości aż o 19 procent!

Przeciętna wartość tonny węgla eksportowanego w pierwszych miesiącach roku 1934 wynosiła loco okręt w *portach polskich* zł 16,88, a w roku 1935 już tylko zł 14,93. Spadek wartości w części tylko można przypisać spadkowi cen w Austrji i Czechosłowacji, główna przyczyna leży w *spadku funta szterlinga,* który obniża ceny w handlu zamorskim.

Przeciętna cena węgla na statku w porcie osiągnęła w kwietniu 1935 roku w krajach objętych węglowem porozumieniem polsko - brytyjskiem od tego koszty transportu do portu wyniosła *zaledwie zł 13,90*. Odliczmy (fracht kolejowy), oraz przeładunku, a dojdziemy do wniosku, że

surowy utarg kopalni wynosi ledwie 8 zł za tonnę.

Ponieważ kwota ta obejmuje jeszcze prowizję pośredników oraz drobne opłaty dochodzimy do wniosku, że *utarg kopalni* waha się między

zł 7.50 a 7.70.

W świetle suchych cyfr powyższych bledną nadzieje, związane z układem węglowym, polsko - angielskim. Zysk z tego układu polega chyba tylko na tem, że zmniejszając ilości węgla polskiego, wywożonego za bezcen zagranicę, zmusza przemysłowców węglowych do baczniejszego spojrzenia

na rynek wewnętrzny

i do wzięcia wreszcie pod uwagę interesów, obdzieranego ze skóry, *konsumenta krajowego.*

Cena zł 7.50 za tonnę, stojąca poniżej kosztów własnych produkcji, nawet przy tak taniej jak w Polsce robociźnie, stawia pod znakiem zapytania forsowny dotychczas *eksport węgla.* Eksport deficytowy pokrywany jest oczywiście nie z kieszeni przemysłowców, którzy zysku nie dadzą sobie wyrwać, lecz

z kieszeni konsumenta,

którego obarcza się haraczem nadmiernie wysokich cen.

W systemie tym tkwi zasadniczy błąd ustroju gospodarczego, który dla zdobycia fikcyjnych wartości — złota lub walut, nakłada na obywateli

olbrzymi podatek eksportowy

w postaci wysokich cen, lub każe im się ograniczyć w spożyciu węgla.

Nie węgiel tylko zaszedł na tę drogę polityki eksportowej. Tuż za nim a nawet przed nim idzie cukier, a w dalszej kolei: benzyna, nafta, oleje i t. d.

Trudno będzie niebawem rynek wewnętrzny przyzwyczaić do tych produktów.

Latające hotele bezdomnych we Lwowie

Na ostatniem posiedzeniu lwowskiej Rady Miejskiej jeden z radnych, omawiając działalność policji budowlanej, umundurowanej na wzór oficerów jednego z państw południowych, wskazał jej ulicę *Ormiańską,* na której sypia nocami pod murami kamienic dziesiątki bezdomnych. Czy tylko na ulicy Ormiańskiej? Przejdźmy się po wszystkich parkach lwowskich po Wałach Hetmańskich, po lesie zubrzyckim, winnickim, kleparowskim, a dowiemy się, że nietylko ulica Ormiańska ma przywilej latającego hotelu bezdomnych. Gdy nocy poprzedniej rozpętała się nad Lwowem burza ulewna setki, dosłownie setki ludzi uciekało z tych nocnych przytułków i kryło się pod bramami miejskiemi.

W tej chwili liczbę bezdomnych ocenia się we Lwowie na ponad 2.000 osób. Liczba ta rośnie z dniem każdym gdyż szereg właścicieli kamienic, chcąc się uwolnić od niepłacących lokatorów, niesłusznie za wolą policji budowlanej burzy swe kamienice. Słusznie czy nie, czy bez jej woli, w to nie wchodzimy — nas w tej chwili obchodzi *zagadnienie bezdomności we Lwowie* i stwierdzamy, że mimo wybudowania szeregu baraków, staje się ono coraz groźniejszem i bolesnem.

Do walki z bezdomnością Lwów musi wystąpić z całą energją, bez oglądania się na to, że „jakoś to będzie" Chcemy wierzyć, że zagadnienie to zjawi się na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej, że zajmą się niem nasze władze administracyjne — by usunąć zjawisko, które jest najprzykrzejsze.

Ostatnia nowość sezonu
Bluzki i pulowerki
kordonkowe po 6·80 i 8·—
Józef NOWAK Lwów, Plac Marjacki 6

— W ostatnich dniach podpisana została umowa powołująca do życia nowy kartel w przemyśle metalurgicznym. Porozumienie co do zbytu swoich wyrobów zawarli fabrykanci zlewów i części urządzeń wodociągowych. Powstanie nowego kartelu odbije się niewątpliwie na cenach tych wyrobów metalowych.

Fotografownć na Wakacjach
najtaniej Aparatami i Materiałem z
FOTO-RADJO-PALACE
Lwów, pl. Marjacki 8 (Gmach Sprechera)
Pośpieszna Pracownia Robót Amatorskich
832

GIEŁDA LWOWSKA

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu rzepiku kukurudzy, mące i otrębach.

Ceny naogół niezmienione.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Skromne obroty w dewizie na Londyn.

Dolar około zł. 5.29 i pół.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach hurt. 2.10 zł, detal 2.40 zł, masło II. sorty hurt. 1.90 zł, detal 2.20 zł.

Śmietana kwaśna i słodka hurt. 80 groszy, detal 1.— zł.

Jaja hurt. 2.70 zł kopa, sztuka 5 groszy.

Mleko litr 16 groszy hurt, 18 groszy detal.

Giełda warszawska

Warszawa 6. VI. 1935

3 proc. poż. budowlana	42·75
4 proc. poż. inwestycyjna	104·75
4 proc. poż. inwest. seryj.	106·50
5 proc. poż. konwersyjna	66·50
5 proc. poż. kolejowa	61·—
6 proc. poż. dolarowa	80·50
4 proc. poż. dolarowa	52·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	64·25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

CO DZIEŃ NIESIE?

7 CZERWCA
Wsch. sł. g. 3 18 m
Zach. sł. g. 7 15 m

Piątek
Roberta Op.
Sobota Medarda

Gdzie i co kupię?

Parasole, parasolki

Parasole ogrodowe i miernicze, naprawy, pokrycia, poleca jedyna katolicka firma PARAGON Marja Bemowa, Lwów, Wałowa 9. 852

Złoto, srebro, zegarki

poleca tanio
WŁ. BUSZEK, LWÓW, AKADEMICKA 6.
Naprawa zegarków i biżuterji — tel. 218-48

Popiersia

oraz pomniki I Marszałka Józefa Piłsudskiego wykonuje znana Wytwórnia figur kościelnych
FRANCISZEK MAX i Syn
Lwów, Łyczaków — Wązka 3. 906

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO, NERVOSIN
KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW MIGRENA NEWRALGJA GRYPA I PRZEZIĘBIENIA BÓLE STAWOWE KOSTNE ARTRETYCZNE ITP.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Studentka".
Sobota, 8. 6. g. 7.30 „Studentka".

KONCESJONOWANY
przez Kuratorjum Szkolne prywatny
ZAKŁAD NAUKOWY
im. H. JORDANA
(Lwów, św. Mikołaja 16) przyjmuje
WPISY do KOEDUKACYJNEJ szkoły powszechnej i MĘSKIEGO GIMNAZJUM na 1935/6 r. 614

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka".
Sobota, 8. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka".

LODOWNIE POKOJOWE
MASZYNKI do LODÓW 915
Naczynia szklane do gotowania, ogniotrwałe „JENA"
ROMAN KALCZYNSKI LWÓW, HALICKA 21

„NOWY SKLEP"
J. PADALEWSKIEGO Lwów, Legjonów (obok kina Palace)
Poleca duży wybór najnowszych torebek, oraz parasolek damskich. — Ceny niskie. 273

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".
ATLANTIC: Jak w siódmem niebie.
CASINO: „Uwielbiana" z Normą Shearer.
COLOSSEUM: Walka o prawdę oraz rewja.
CHIMERA: „Dziewczę z obłoków".
GRAŻYNA: „A. B. C. Miłości".
KOPERNIK: „Katiusza" oraz tygodnik.
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss".
MUZA: „Wonder Bar".
MIRAŻ: Skandale rzymskie oraz Edi Kantor.
PALACE: Vlasta Burian — Kapitan Korkoran
PAN: „Moskiewskie noce".
PAX: „Golgota", ul. Franciszkańska 1 a.
RAJ: „Julika" operetka z G. Fröhlich i G. Albar.
STYLOWY: „Imperatorowa" oraz rewja.
SŁONKO: „Weronika" Franciszka Gaal.
ŚWIT: „Jej Wysokość całuje" z Gaynor i Garatem oraz „Hopla" z Clarą Bow.
WANDA: Pożar nad Wołgą oraz Królowa cyganerji.

XXX

Łóżka metalowe
Łóżeczka dziecinne, Materace, kołdry poduszki poleca najtaniej
1458 W. Iżycki, Lwów, Kopernika 4

SKŁAD PERFUM I KOSMETYKÓW
BOGDANA BOHOSIEWICZA
ul. Legjonów 3 podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniach od 1 do 15 czerwca b. r. w godzinach od 10—3-ciej w południe odbywać się będą bezpłatne pokazy i porady w zakresie indywidualnej pielęgnacji cery, oraz dobór kosmetyków do wieczornego i dziennego maquillange'u. Kosmetyczka, która udzielać będzie porad, przyjechała z Warszawy z ramienia firmy „DEVA". 330

DEWOCJONALJA NAJTANIEJ **Jan STADNIK** Lwów, Gródecka 2 B (Dom katolicki)

Kronika lwowska

Zderzenie autodorożki z tramwajem

(a) Jan Pyłypowicz, szofer autodorożki nr. 91.604 (Tarnowskiego 20), najechał wczoraj u wylotu ul. Żulińskiego na przejeżdżający ul. Łyczakowską wóz tramwajowy linji „8". Szofer w ostatniej chwili starał się skręcić w bok, zetknął się jednak z wozem i silnie go zarysował. W zderzeniu koło autodorożki zostało znacznie uszkodzone.

Upadek malarza z drabinki

(a) Zajęty malowaniem pokoju w realności przy ul. Nabielaka l. 8, Izak Dauner, liczący 21 lat, skutkiem własnej nieostrożności spadł z drabinki i stracił przytomność. Potłuczonemu malarzowi pierwszej pomocy udzielił lekarz dyżurny Pogotowia i przewiózł go do szpitala powszechnego.

Zamach samobójczy

(a) O godz. 5-tej wieczorem targnął się na życie przez powieszenie Dawid Zimmermann, liczący 30 lat, zamieszkały przy ul. Sadłowskiego l. 5. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe zastało już zwłoki denata. Powodem miał być rozstrój nerwowy skutkiem kłopotów finansowych.

TRIUMF LEKARSKIEJ KOSMETYKI

Najbardziej nawet łuszczącą się cerę wygładza w ciągu paru dni D-ra Lustra krem „Mollona". Dla przyśpieszenia i utrwalenia skutecznego działania wskazany jest D-ra Lustra puder roślinny egzotyczny oraz mydło neutralne „Miraculum". Wystarczy na pół godziny przed myciem twarzy ciepłą wodą i mydłem „Miraculum" powlec twarz kremem „Mollona".

MIRACULUM

Kongres Różańcowy we Lwowie 16 czerwca b. r.

(a) Z końcem przyszłego tygodnia odbędzie się we Lwowie Marjański Kongres Różańcowy celem uczczenia trzech rocznic Różańcowych, przypadających na okres lat, jakie obecnie przeżywamy. Pierwszą rocznicą jest — 50 lat od wprowadzenia uroczystego odmawiania Różańca św. w miesiącu październiku po całym świecie przez papieża Leona XIII.; drugą rocznicą — 350 lat, przypadających na rok bieżący od ustanowienia Różańca wiecznego, — wreszcie trzecia i najważniejsza — 700 lat od kanonizacji św. Dominika, założyciela i głównego Apostoła Różańca.

W związku ze zbliżającym się Kongresem Ks. Arc. Dr. B. Twardowski wydał przepiękny, pełen umiłowania Najśw. Marji P. List pasterski do wszystkich wiernych diecezji i wyłuszczył w nim powody, dla których Kongres został zwołany i wskazał na jego zadania.

Kongres zwołany został na okres czterech dni: od 14—17 czerwca, przyczem dla Triduum przeznaczone zostało dla mieszkańców Lwowa, w którem trzeci dzień, 16 czerwca br. będzie właściwym dniem Kongresu przy współudziale pielgrzymek z całej diecezji, jakie przyjadą do Lwowa kilkunastu nadzwyczajnymi pociągami.

W trzecim dniu Kongresu po Mszy św. procesje z wszystkich kościołów lwowskich podążą *do kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej,* gdzie przed portalem kościoła ustawiony zostanie ołtarz z cudownym wizerunkiem Matki Boskiej Różańcowej, przyniesionym z kościoła OO. Dominikanów.

Po pontyfikalnej sumie, kazaniu i błogosławieństwie papieskiem *ruszy w kierunku miasta pochód z cudownym obrazem Matki Boski Różańcowej,* pochodzącym z roku 1270, do kościoła Dominikanów. Pochód przejdzie ul. Łyczakowską, pl. Bernardyńskim, pl. Halickim, pl. Marjackim i rynkiem do kościoła OO. Dominikanów, gdzie nastąpi Te Deum i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. W razie niepogody odbędzie się Msza św. pontyfikalna w kościele OO. Dominikanów, a suma po innych kościołach, jak zwyczajnie.

W czwartym dniu Kongresu odbęda się organizacyjne zebrania Bractwa. W tym samym czasie odbędą się obchody po kościołach całej diecezji. *W urządzeniu tego Kongresu miasto na myśli poczwórny zakres: miasto Lwów, liczne rzesze wiernych, przybyłe z diecezji, bractwa Różańca, oraz parafje, należące do diecezji.*

Spodziewanym jest przyjazd bardzo licznych rzesz pielgrzymich z całej diecezji. Zapowiedziane już zostały nadzwyczajne pociągi z Tarnopola, Czortkowa, Stryja, Stanisławowa, Kołomyi, Przemyśla, Dubna, Sokala i Borysławia, oraz innych miast. Spodziewany jest zatem olbrzymi zjazd we Lwowie w niedzielę 16 czerwca br.

BIELIZNA do MIARY
IDEALNY KRÓJ
MATERJAŁY ORYG. ANGIELSKIE poleca
„ANDRÉ"
PL. MARJACKI 3

W sprawie niewłaściwego używania wyrazu „święto"

JE. Ks. Biskup Łukomski zwrócił się do duchowieństwa swej diecezji z apelem, by przeciwdziałała szerzącemu się coraz bardziej zwyczajowi niewłaściwego stosowania wyrazu „święta" na określenie różnych obchodów świeckich.

„Doszło do tego — pisze Ks. Biskup — że prawdziwe święta kościelne zepchnięte zostały w cień przez „święta" wiosny, zimy, lasu, gór, morza, mleka, dziecka, Warszawy, Polesia, Huculszczyzny, sportów a nawet i zwierząt, które to „święta", urządzane zazwyczaj w święta kościelne i w niedziele, dominują nad temi ostatniemi świętami".

Zaznaczając, że Episkopat Polski zganił to nadużywanie nazwy święta dla obchodów świeckich, dla których najodpowiedniejszemi nazwami są określenia: obchód, uroczystość lub „dzień" jako odpowiednik do „tygodnia" różnych urządzeń, Ks. Biskup dodaje: „Trzeba unikać zamieniania pojęć i nazw i nie mieszać idei świętych ze świeckiemi. Niech każda z nich zachowa swoje jasno określone znaczenie, chociaż ich urzeczywistnianie na zewnątrz może się dokonywać w zwyczajnej harmonji".

Udzieliwszy tych wyjaśnień, Arcypasterz podaje duchowieństwu następujące wskazówki postępowania:

„1) Należy wyjaśniać parafjanom, zwłaszcza osobom urządzającym obchody świeckie, że nazwa „święto" przysługuje tylko obchodom religijnym.

2) Jeśliby mimo tego wyjaśnienia użyto w programach lub odezwach obchodów świeckich nazwy „święto", należy odmówić współudziału w obchodzie oraz osobnego nabożeństwa.

3) Jeśli urządzający obchód zastosują się do danego im wyjaśnienia i obchód ma się odbyć w dzień świąteczny, główne nabożeństwo ma być odprawione na cześć święta kościelnego.

4) Urządzający obchody powinni jeszcze przed ogłoszeniem programu porozumieć się z właściwym Proboszczem lub Kurją Diecezjalną co do projektowanych nabożeństw". (KAP).

SUKIENKI od zł. 1·75, UBRANKA ZABAWOWE od zł. 1·95, UBRANKA LETNIE od zł. 3·65, FARTUSZKI od zł. 1·30, PYJAMY od zł. 5·25, KOSZULKI SPORTOWE CHŁOPIĘCE od zł. 1·80, KOSZULKI DZIENNE od zł. 1·15, KOSZULKI NOCNE od zł. 1·90
BERTA STARK
HOTEL GEORGE'A

POLONIA
NAJLEPSZY WYRÓB POLSKI
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Konferencja Wojewodów we Lwowie

Agencja Wschód donosi:

Dziś odbyła się we Lwowie konferencja trzech Wojewodów u P. Wojewody lwowskiego Beliny - Prażmowskiego z udziałem P. Wojewody stanisławowskiego Jagodzińskiego i p. o. Wojewody tarnopolskiego Dziewałtowskiego - Gintowta. Konferencja trzech PP. Wojewodów dotyczyła spraw zamorządowych i gospodarczych.

Dwa włamania kasowe

(a) Lwowscy kasiarze poprowadzili wczorajszej nocy swe ataki w dwu kierunkach. Jedna szajka zaatakowała

kasę Dyrekcji Państwowego Seminarjum żeńskiego im. Asnyka przy ul. Sakramentek 7

Sprawcy dostali się do gmachu od strony ogrodu S.S. Sakramentek, a dostawszy się do kancelarji usiłowali rozpruć kasę ogniotrwałą systemem fartuszkowym, jednak nie dostali się do wnętrza kasy, gdyż zostali spłoszeni.

Drugiej szajce powiodło się lepiej. Skierowała swe raki i łomy

do kasy Jakóba Gottlieba, właściciela składu wapna w Glinnej, zamieszkałego przy ul. Kochanowskiego 26.

Kasiarze przystawili drabinę latarnika i dostali się na balkon I. p., stąd weszli do mieszkania. Skradli 30 zł. w gotówce, zebrali biżuterję wartości 500 zł i nie pogardzili na odchodnem futrem męskiem. Wszelki ślad po nich zaginął.

Uliczny handlarz krawatek — dobre robi interesy!...

(a) W dniu wczorajszym funkcjonarjusze Komisarjatu V. P. P. przeprowadzili obławę na terenie swego rejonu. Obława trwała dwie godziny i zagarnęła w policyjną sieć 19 żebraków, którzy przeważnie ściągnęli do miasta z okolicznych wsi oraz 20 podejrzanych osobników.

U przystawionych do Komisarjatu przy ul. Jachowicza przeprowadzono rewizję, która w jednym wypadku dała ciekawy wynik. Oto stwierdzono

w portfelu jednego z handlarzy krawatek, mającego swój „sklep" na chodniku ul. Serbskiej kwotę 900 zł.,

którą utargował w przeciągu jednego tygodnia. Naturalnie ten „kupiec" — prowadzący intratny interes pod gołem niebem, nie opłaca żadnego podatku, pozostaje poza nawiasem jakichkolwiek świadczeń społecznych i niemałą konkurencję czyni kupcom, którzy pod brzemieniem świadczeń końca z końcem związać nie mogą.

Wśród przytrzymanych podejrzanych osobników było dwu poszukiwanych przez sądy i kilkunastu złodziejów kieszonkowych.

Burza nad Lwowem i Małopolską Wschodnią

(a) Po deszczowym maju weszliśmy w okres burzliwego czerwca. Wczorajszej nocy około godz. 2-giej nadciągnęła od północnego - wschodu gwałtowna burza, której dalekie pomruki dochodziły już na czas jakiś przedtem. Największego nasilenia nabrała burza o godz. 3-ciej nad ranem, a błyski piorunowych znaków wśród gwałtownej kanonady rozświetlały niemal nieprzerwanie mroki nocne. Wśród silnego wiatru padał rzęsisty deszcz, zmieniający się od czasu do czasu w ulewę.

O godz. 4-tej nad ranem piorun uderzył w stodołę Józefa Kubowa w Bilce Szlacheckiej, pod Lwowem. Silny wiatr przeniósł iskry na sąsiednie budynki, skutkiem czego spłonęły trzy stodoły. Szkoda wynosi 1.760 zł.

Po względnie pogodnych godzinach przedpołudniowych — zjawiła się burza po raz wtóry nad miastem. Jak sądzić z odgłosu grzmotów, przesunęła się najbliższą okolicą, w mieście jednak gwałtowna ulewa około godz. 14-tej wypłoszyła przechodniów z ulic, przepełniła wozy tramwajowe aż po schodki, pozostawiając po sobie deszcz, który padał z przerwami przez czas dłuższy.

Zdarzenia i wypadki

(a.) Szoppenfeldziarze grasują po sklepach. Do firmy krawieckiej Salomona Bilbla przyszło wczoraj dwu osobników pod pozorem zakupna materjału na ubranie i w czasie oglądania przedstawionych im kuponów, skradli jeden z nich wartości 60 zł. — Inny typ przedstawiała ta kobieta, która przyszła do N. Zimmermanna przy ul. Żółkiewskiej, l. 163, gdzie skradła z kieszeni Anny Kwiecień ze Zniesienia kwotę 30 zł. Z tych pieniędzy zakupiła materję i najspokojniej wydaliła się ze sklepu. Nie przyjdzie chyba więcej w jego progi.

(a.). Zamach samobójczy robotnika. Zamieszkały przy ul. Gródeckiej, l. 57, robotnik Stefan Iwaniszyn w bramie kamienicy, l. 9, przy pl. Unji Brzeskiej usiłował wczoraj w południe otruć się jakąś nieznaną trucizną. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego. Powód bliżej nieznany.

(a.). Zderzenie motocyklisty z wozem ciężarowym. Jan Urlas najechał wczoraj motocyklem nr. 878 na ul. Podleskiego na wóz ciężarowy, kierowany przez Szlojmę Orla. W zderzeniu koń doznał okaleczenia nogi, wypadku w ludziach nie było.

(a.). Zagadkowa śmierć dziecka. Wydział śledczy rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę podejrzenie budzącej śmierci 4-tygodniowego nieślubnego dziecka, oddanego na wychowanie przez Antoninę i Józefa Krawców f. Winiarskich przy ul. Snopkowskiej, l. 37. Po tygodniowym pobycie w ich mieszkaniu dziecko, pozbawione wszelkiej opieki zakończyło życie, wprost wygłodzone. Lekarz miejski polecił odstawić zwłoki dziecka do Instytutu medycyny sądowej, Dochodzenia prowadzone są w dalszym ciągu.

(a.). **Z kryminalnej rubryki.** Michał Zbożny, portjer hotelu „Astorja" i służący Józef Szydło aresztowani zostali wczoraj pod zarzutem stręczenia do nierządu.

(a.). **Koszmarne „qui pro quo".** W sawie Franzówki przy ul. Listopada zajęty był wczoraj łowieniem raków Andrzej Kłódka, zamieszkały urzy ul. Grochowskiej, l. 49. W pewnej chwili wyciągając siatkę z wody, poczuł w ręku ciężar i ku swemu przerażeniu zauważył w siatce zwłoki noworodka, zapakowane w papier. Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

Pociąg popularny do Krakowa

Do pociągu popularnego do Krakowa są jeszcze nieliczne karty uczestnictwa, które można nabyć w biurach „Orbisu" i Wagons-Lits Cook. Pociąg odjedzie dnia 8 czerwca 1935 o godzinie 23.45 i po dwudniowym pobycie w Krakowie powróci we wtorek rano do Lwowa.

Karta uczestnictwa w cenie 11.50 zł. uprawnia do przejazdu koleją w obie strony, do tramwajów i autobusów w Krakowie i do przewodników we Lwowie. Noclegi tanie zarezerwowane.

Zielone Święta w Worochcie

Worochta zaprasza wszystkich na Zielone Święta! Przygotowano noclegi i pensjonaty, oraz wycieczki do Żabiego i górskie pod kierownictwem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Nie ulega więc wątpliwości, że pociąg zgromadzi wszystkich turystów i weekendowców lwowskich, którzy dla ułatwienia organizacji zakupić winni natychmiast karty uczestnictwa w „Orbisie", Wagons Lits Cook lub w PTT.

Koszt przejazdu pociągiem pośpiesznym w wagonach pullmanowskich 11 zł.

Zielone Święta w Worochcie oto najmodniejsze obecnie hasło we Lwowie.

Magazyn pościeli R. DRZAŁA
LWÓW, CHORĄŻCZYZNY 5
poleca kołdry, materace, przerabia kołdry po 4 zł. materace po 6 zł. przyjmuje pierze do prania tel. 234-81. 837

Zmarli we Lwowie

Dr. Stefan Świątkowski, lekarz, l. 63, pogrzeb 7 bm. z krypty OO. Bernardynów na cm. Łyczakowski.

Wiktorja Eug. z Czernichowskich Koziarowa, l. 42, żołnierz Armji Ochotniczej, Legjonistka, pogrzeb 7 bm. z Anatomji na cm. Łyczakowski.

Sabina z Haasów Mitraszewska, l. 81, pogrzeb z ul. Bilińskich 9, dnia 7 bm. na cm. Janowski.

Z Paculińskich Marja Podkulowa, wdowa, l. 79, pogrzeb 7 bm. z krypty Ormiańskiej, na cmentarz Janowski.

Tosca Rozalja Bielawska, żona inżyniera, l. 39, pogrzeb z krypty OO. Bernardynów 8 b. m. na cm. Łyczakowski.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś w piątek, 7 b. m. o godz. 19.30, jak i codziennie, świetna „Studentka" sztuka Vicki Baum, w której występuje przebywająca na gościnnych występach we Lwowie, Irena Eichlerówna w roli tytułowej.

Jutro „Studentka".

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, w piątek, 7-go b. m. o godz. 19.30 przezabawna „Szwedzka Zapałka", komedja Hirschfelda.

Jutro „Szwedzka Zapałka".

KOMUNIKATY.

PREZES SĄDU APEL. ZIELIŃSKI NA LUSTRACJI W ZŁOCZOWIE. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński przeprowadził lustrację Sądu Okręgowego w Złoczowie. Równocześnie bawili na lustracji Sądu złoczowskiego wiceprezes S. Ap. p. Żarski i naczelnik rachuby p. Kwaśniewski.

T-WO GEOGRAFICZNE WE LWOWIE. W piątek, 7 b. m. o godz. 19-ej w Instytucie Geograficznym U. J. K., ul. Kościuszki 9, III p. odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem Dra Jana Falkowskiego: „Z pogranicza łemkowsko-bojkowskiego". Goście mile widziani.

LOTY PROPAGANDOWE NA LOTNISKU W SKNIŁOWIE. Polskie Linje Lotnicze „LOT" zawiadamiają, że w każdą sobotę od godziny 3—5 popołudniu odbywać się będą na lotnisku w Skniłowie 10-minutowe loty propagandowe. Cena wraz z dojazdem na lotnisko i zpowrotem zł. 7.50, bez dojazdu zł. 6. Zgłoszenia: Biuro P. L. L. „LOT", Lwów, Akademicka 3.

WIECZÓR PIEŚNI I MUZYKI Lwowskiego Chóru Technickiego i Technickiego Koła Muzycznego odbędzie się dnia 8 b. m. w sali Kasyna i Koła Literacko-Artyst. we Lwowie. Początek o godz. 20 (8 wieczorem).

WPISY DO PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH WE LWOWIE trwają do soboty dnia 8 bm. Do klasy I przyjmuje się dzieci urodzone w r. 1928.

WYNIK ZBIÓRKI „XII TYGODNIA LOPP". Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie podaje do wiadomości, że akcja zbiórkowa „XII Tygodnia LOPP" we Lwowie przyniosła 5.148.03 zł., z czego przypada 3.837.75 zł. na zbiórkę uliczną, 1.219.32 zł. ze sprzedaży nalepek, 50 zł. z mareczek i 40.96 zł. z chorągiewek.

Wszystkim ofiarodawcom i osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do uświetnienia lub powodzenia „XII Tygodnia LOPP.", Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. składa gorące podziękowanie.

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE. W sobotę, 8 b. m. odbędzie się o godz. 19-tej w sali posiedzeń Seminarjum Filozoficznego Uniwersytetu 348 plenarne posiedzenie naukowe, na którem Dr. Bogumił Jasinowski, profesor filozofji w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, wygłosi odczyt p. t. Nowe zadania

KRONIKA KRAKOWSKA

Wybory władz Twa urzędników miejskich

Wczoraj odbyły się w Krakowie wybory władz Towarzystwa urzędników miejskich po głośnych perypetjach jakie przechodził poprzedni zarząd wybrany przed 1½ miesiącem. Jak donosiliśmy na skutek nacisku pewnych czynników, zarząd ówczesny z prezesem Krzyżanowskim musiał zgłosić ustąpienie, przyczem zarządzono ponowne wybory już raz odraczane.

Na wczorajszem walnem zgromadzeniu pojawiła się wspólna lista członków zarządu, będąca poza minimalnemi zmianami personalnemi identyczną listą poprzednią. Już niebyło tym razem propozycyj „dywersyjnych", które w kwietniu spaliły na panewce, przynosząc wstyd niefortunnym malkontentom. Przeszła 99 proc. lista, będąca wyrazem zapatrywań i sympatyj bezwzględnej większości urzędników. Prezesem wybrany został po raz piąty z rzędu p. Jan **Krzyżanowski,** dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej, wiceprezesami: p. Olgierd **Niedziałkowski,** naczelnik wydziału skarbowego magistratu oraz Dr. Jan **Owsiński,** naczelnik miejskiego urzędu zdrowia. Nadto do wydziału weszło 14 osób.

KOMUNIKATY

O UTRZYMANIE KOPCA KOŚCIUSZKI W NALEŻYTYM STANIE. Prowadzone od dłuższego czasu prace nad utrzymaniem kopca Kościuszki w należytym stanie posunęły się znacznie naprzód. Komitet opiekujący się Kopcem wprowadził w ub. r. opłaty 5-groszowe za wstęp na Kopiec, przyczem zebrał kwotę, która pozwoliła na zainstalowanie pompy elektrycznej do tłoczenia wody na szczyt Mogiły. Woda jest doprowadzana rurami podziemnemi do 2-ch hydrantów, z których jeden położony jest mniej więcej w połowie wysokości Kopca, drugi wyżej pod szczytem i pędzony jest przez agregat elektryczny. Do hydrantów przymocowuje się węże gumowe do skrapiania. Ostatnio przeprowadzono próbę, która wykazała, że woda wytrysła wężem ponad sam szczyt. Instalacja ta umożliwi więc racjonalne skrapiania zboczy Kopca i utrzymanie zawsze żywej, świeżej roślinności, która dotąd z braku wody w porze letniej stale obumierała. Na częściowe pokrycie kosztów utrzymania Kopca, postanowił Komitet pobierać dalej opłaty wstępu, a to od młodzieży szkolnej po 5 gr., od dorosłych po 10 gr., żołnierze szeregowi mają wstęp wolny.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DR. RYCHLEWSKIEGO znanego, wybitnego adwokata krakowskiego jest ciosem nietylko dla rodziny, ale dla całej palestry, wśród której zmarły cieszył się najlepszą opinją. Popełnił on samobójstwo rano o 7.30, gdy w mieszkaniu, przy ul. Straszewskiego była tylko matka. Żona jego przechodzi ciężką chorobę nerwową i pozostaje w leczeniu w jednym z zakładów podkrakowskich. Dotąd niewiadomo co pchnęło Dr. Rychlewskiego do rozpaczliwego kroku. Według opinji, jego stosunki finansowe nie były złe. Przed 6-ciu laty prowadził kancelarję wspólnie z Drem Aderem, poczem usamodzielnił się i rozwinął biuro. Był on specjalistą w sprawach cywilnych, znanym z dużej erudycji prawniczej i wielkiej sumienności. Oddawano mu z całem zaufaniem zawiłe sprawy, które, jak się wyrażał, stanowiły dla niego największą emocję życia. Ostatnio nosił się z zamiarem przeniesienia do Warszawy. Otwierały się przed nim widoki świetnej karjery, a jak słuchy chodzą w sferach adwokackich ks. Pszczyński zwrócił się do niego o obronę prawną. Tragiczna śmierć Dr. Rychlewskiego przerwała nić jego bujnego, młodego życia.

ZABÓJCA OJCZYMA PRZED SĄDEM. Jan Matysik, parobczak z Mędrkowa, koło Chrzanowa prowadził częste sprzeczki ze swym ojczymem Ludwikiem Główczykiem. Kłótnie, na tle prowadzenia gospodarstwa, przechodziły w gwałtowne bójki, z których ostatnia w lipcu ub. r. zakończyła się tragicznie. Matysik pobił ojczyma do nieprzytomności, poczem siekierą dobił swoją ofiarę. Za ten bestjalski czyn stanął wczoraj przed sądem przysięgłych, który będzie miał orzec, czy Matysik zabójstwa dokonał w obronie własnej, jak uporczywie utrzymuje, czy też była to zbrodnia z premedytacją.

NIEMIŁA PRZYGODA W LESIE WOLSKIM spotkała 12-letnią Władysławę Polańską, uczenicę szkolną, uczestniczkę wycieczki ze Swoszowic. Podeszła ona za blisko do niedźwiedzia w zwierzyńcu wolskim, który ją chwycił łapami i dotkliwie poranił w plecy. Nie pomogło okładanie rozzłoszczonego zwierzęcia laskami i dopiero silny prąd wody z hydrantu spowodował misia do pozostawieni swojej ofiary i chronienia się ucieczką.

GALMANIN KARPIŃSKIEGO
JEST NIEZASTĄPIONYM ŚRODKIEM DO PIELĘGNOWANIA CIAŁA, A W SZCZEGÓLNOŚCI NÓG

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Świat idzie naprzód"
ADRIA: „Malowana zasłona"
BAGATELA: „Amok" i rewja „Kraków w kwiatach."
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńca".
PROMIEŃ: „Papryka" i „Księżna Aleksandra
SŁONKO: „Weronika" (Fr. Gaal).
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie".
ŚWIT: „Synowie Pustyni" (Flip i Flap).
SZTUKA: „Złodziej serc"
UCIECHA: „Poszukiwaczki złota"
WANDA: „Kapitan Korkoran" (Vl. Burian).
ZORZA: „Piękny jest świat".

SPORT I WYCH. FIZ.

CZARNI — II. SOKÓŁ

W niedzielę 9 czerwca br. o godz. 11-tej przed poł. odbędą się w parku sportowym im. marsz. Piłsudskiego rewanżowe zawody o mistrz. Ligi Okręgowej „Czarni" — „Drugi Sokół".

Mecz ten z uwagi na doskonałą formę Czarnych i niebezpieczną lokatę Drugiego Sokoła zapowiada się bardzo ciekawie.

Należy się spodziewać zaciętej i szlachetnej walki o punkty.

Niskie ceny wstępu umożliwią szerszej publiczności oglądanie nietylko emocjonującego meczu „Czarni" — „Drugi Sokół", ale także zawodów o mistrzostwo klasy A. „Jutrzenka" — „Z. Z. K.", które odbędą się o godz. 9-tej rano.

HASMONEA — POGOŃ I B.

Zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi Okr., odbędą się na boisku Pogoni w niedzielę 9 bm. o godzinie 10.30 rano na boisku Pogoni. Hasmonea wystąpi w najsilniejszym składzie.

DRUKARNIA KRESOWA

Sp. z ogr. odp.

Lwów, ul. Mochnackiego 48. — Tel. 92-46

przyjmuje do wykonania:
dzieła, broszury, listy, koperty, zaproszenia na wieczorki, śluby i t. d.
Ceny konkurencyjne

Szczoteczki do zębów — — 503 — BARWA Sp. z o. o. poleca LUDWIK **HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3. — — — Tel. 206—69.

DO WIADOMOŚCI P. T. PUBLICZNOŚCI

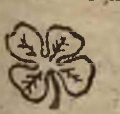
Ażeby położyć kres rozsiewanym pogłoskom, jakobym pobierał nadmierne ceny za pomniki i w ogóle za roboty wykonywane w moim zakładzie rzeźb. kamieniarskim, który istnieje od roku 1901 i znany ze solidnego wykonywania poruczonych mi prac oświadczam, że z powodu słabej konjunktury (kryzysu) obniżyłem ceny zastosowując się do obecnych stosunków. 647

L. MAKOLONDRA Zakład rzeźb.-kam. LWOW, ul. św. Pawła vis a vis nowej bramy cm. Łycz.

Do nabycia gotowy grobowiec na 6—8 trumien w rej. III.



garnitury klubowe T. KYSIAK i SYNOWIE LWÓW PLAC SMOLKI 6/5 tel. 40-09



WIEDZ! że wytworna prawdziwie srebrna ZASTAWA STOŁOWA pochodzi tylko z FABRYKI wyrobów srebrnych

D. L. NEUMANN, Lwów, Kochanowskiego 25. tel. 6-74. (Rok założenia 1880)
Do nabycia we wszystkich mag. jubilerskich w całej Polsce 1536

PODLUTE. Najwyżej w Karpatach położony Zakład Zdrojowo-Kąpielowy i letnisko w Gorganach, leży na wysokości 700 m. nad p. m. wśród dziewiczych lasów szpilkowych. Wody mineralne, lecznicze i kąpiele siarczano-słone. Oświetlenie elektryczne, wodociągi, pokoje ogrzewane centralnie. **Wskazania:** choroby narządu krążenia, choroby wątroby i dróg żółciowych, choroby dróg moczowych, choroby krwi, stawów, mięśni, choroby przemiany materji, stany wyczerpania wskutek przepracowania i rekonwalescencji po przebytych chorobach. **Początek sezonu 15 czerwca. Komunikacja:** koleją do stacji Broszniów na linji Stryj — Stanisławów, a stąd albo kolejką wąskotorową, która od 15. VI. otwarta dla ruchu osobowego, albo na zamówiene automotorem na miejscu ($1^1/_2$ godziny). **Informacje i prospekty:** do 1 lipca: Zarząd Zakładu zdrojowo-kąpielowego Podlute, Lwów. ul. Kluszyńska 3. — **Telefon Nr. 248-82, od 1 lipca: Podlute, poczta Perehińsko.** 19028







Żądajcie błon Verichrome Nr. 127

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, pl. Napoleona 5

Za okazaniem tego kuponu w każdym foto-składzie kamera "Kodak" BB zł. 12<u>50</u>

Ważny do dnia 15. VI. 1935.

Kamera „KODAK" BB do nabycia we Lwowie w następujących składach:
JAN BUJAK — Kopernika 4. BARWIK i BORZEMSKI — Kopernika 18.
FOTO-RADJO-PALACE — Pl. Marjacki 8. 942

»Ogłoszenia drobne«

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 80 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosza. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kaster od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesu handl.

LOKAL

Pomieszkanie, kompletne urządzenie posiadam, szukam spólniczki (ka) w celu założenia sklepu korzennego lub mleczarni. Wiadomość: Lwów, Kętrzyńskiego 27, dozorca. 19008

POSZUKUJĘ

kapitału 5.000 zł. do bardzo intratnego interesu. Pełne zabezpieczenie w towarze. Listy do Kurjera „5.000". 19024

Kupno

W tej rubryce zamieszczamy zgłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

STOLIKA

do łóżka (dla chorego) poszukuje Winiarzowa, tel. 217-16. 18058

KUPIE

pianino, okazyjnie gotówką. — Zgłoszenia Biuro „Świat", Lwów Koralnicka 2, II p. 18076

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy zgłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

SAMOCHODY

okazyjne sprzedaż komis. Inż. Braun, Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 18001

DOM

trzy pokoje kuchnia, komfort, ogród blisko plac targowy, kościół, szkoła, tramwaj, sprzedam, Lwów, Lwowskich Dzieci l. 70. 18003

OGRODOWE

bambusowe mebelki tanio sprzedam, Lwów, Rynek 9. I. 18009

FORTEPIAN

„Schweighofera" najdoskonalszy model sprzedam okazyjnie i ulgowo, Lwów, Skleniarski, Kopernika 26. 18010

FORTEPIANY

krótkie, sprzedaje, jedyna okazja, wybitna zniżka cen. Hanik Lwów, Piłsudskiego 21, I p. 18077

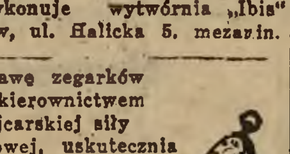


Najlepsze najtańsze OBUWIE poleca najstarsza firma katolicka **L. T. SKRZYPEK** Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1403

TREPKI

(sandały) najrozmaitsze poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis" Lwów, ul. Halicka 5. mezanin.

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej, uskutecznia





Koszule męskie od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT **Zaleski** Lwów Bolmów 4 1103

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE



Jaryczowskie najlepsze masło chleby wiejskie, szparagi codziennie świeże poleca Michał WIRGA Lwów, Sienkiewicza 8. Telefon 105-56. 699

OBUWIE

ostatnie nowości najwyższej jakości poleca Katolicki Magazyn „JOT-ES" Lwów, pl. Kapitulny 2. I p. naprzeciw Katedry. 687



OCHRONNE

płaszcze dla wszystkich zawodów najtańsze źródło „Pallium" Hetmańska 22 obok Muzeum. 215



Katolicka Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł" Lwów, Bolmów 1 wykonuje wedle najnowszych wzorów — gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higjeniczne solidnie tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie 589

PŁÓTNA,

bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BŁOCKI. obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 383

GARNITUR

salonowy orzechowy, sprzedam tanio, Lwów, Murarska 38 I, p. m. 3. 17078

PARCELĘ

300 sążni w Olesiowic (uzdrowisku pod Stanisławowem) sprzedam. Oferty: Sosnowiec, Jagiellońska 5, m. 11. Dziubińska. 3033

GARNITUR

salonowy, piękny, sprzedam. — Lwów, Kurkowa 7, oficyny, m. 21. 18093

FORTEPIAN

krzyżowy, stan bardzo dobry sprzedam za 450 zł. — Lwów, Akademicka 24, oficyny m. 9. 19026

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

POTOCKIEGO 6

od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi — I piętro, komfort — wyremontowane oglądać 11—1-ej tel. 255-98. 17090

3 POKOJE

z kuchnią i łazienką pełny komfort, do odnajęcia, Lwów, Miłkowskiego 1, wskaże dozorca. 18011

1 LIPCA

wolny pokój kawalerski umeblowany, Lwów, Gosiewskiego 4. Oglądać od 4—6. 18019

3 POKOJE

z komfortem wysoki parter, — Lwów, ul. Kochanowskiego 104, naprzeciw przystanku od 1. VII. do wynajęcia, oglądać m. 3. 18027

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje kuchnia komfort 15 czerwca spokojnym, Lwów, Krasińskiego 14. 18029

SŁONECZNE

4 pokoje, komfort, Lwów, Łyczakowska 57. 18032

2 MAŁE POKOIKI

nyża, kuchnia, Lwów, Tarnowskiego 10 oficyny. 18023

PEŁNOKOMFORTOWE

słoneczne, trzechpokojowe mieszkanie, ogrzewanie centralne, balkon, terasa, używanie ogrodu, od 1 lipca do wynajęcia, Zadwórzańska 120.

6 POKOJOWE

I p., komfort, zremontowane, 3 wejścia, Lwów, Batorego 32. 18097

POWAŻNE

bezdzietne, ciche małżeństwo poszukuje jednej ubikacji, — Lwów, Tarnowskiego 92, m. 3. od 5—8. 18086

2 POKOJE

kuchnia przedpokój, balkon, słoneczne, wynajmę, Lwów, Sowińskiego 22. 18088

WYTWORNE

4 pokojowe mieszkanie, willa, ogrody, Lwów, Janowska 31/8, tel. 206-52. 18014

PIĘKNE

czteropokojowe komfortowe mieszkanie, ogród do wynajęcia. — Lwów, Łyczakowska l. 36, telef. 217-45. 19022

BOGDANÓWKA

2 pokoje, ogród owocowy. Wiadomość, Lwów, Bilińskich 8. 18099

W DOMACH

Funduszu Emerytalnego Urzędników Banku Gosp. Krajowego, we Lwowie, przy ul. św. Teresy 2 i 2 c są do wynajęcia: a) mieszkanie 5 (pięcio) pokojowe z przynal. na III p. (Teresy 2), b) mieszkanie 4 (cztero) pokojowe z przynal. na II p. (św. Teresy 2 c). Pełny komfort. — Wiadomość telef. 240-20. 19007

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE

KOCHANOWSKIEGO 52 II

4 pokoje, komfort, system korytarzowy. Wiadomość drzwi 3. 19014

DUŻY POKÓJ

spiżarka. Willa, rozległy ogród, basen kąpielowy, rocznie lub na lato. Na żądanie częściowe utrzymanie. Lwów. 22 Stycznia 41 telefon 276-68. 19017

POKÓJ

kuchnia i t. d. Willa, rozległy ogród, Lwów, ul. 22 Stycznia 41 koło Szkoły Technicznej, telefon 276-68. 19016

TRZY POKOJOWE

mieszkanie komfortowe, słoneczne, Lwów, Grochowska 33, do wynajęcia. 19015

MIESZKANIE KAWALERSKIE

(pokój, przedpokój, łazienka gazowa) od 1 lipca dla osoby poważnej na stanowisku, Lwów, Murarska 59 w godz. 5—7 popoł. 18039

2 POKOJE

nyża, łazienka, przedpokój bez, a dwa z kuchnią, Lwów, Kochanowskiego 48. 18040

3 POKOJE

kuchnia komfort. Pokój, nyża kuchnia, Lwów, Bartosza Głowackiego 17. 18043

MODRZEJEWSKIEJ 16

3 pokoje komfortowe. Oglądać 1—4. 18046

3 POKOJE

kuchnia, łazienka, komfort od 1 lipca, Lwów, Zadwórzańska 27. 18055

ZA SUCHĄ STANCJĘ

spokojni, bezdzietni dadzą 1 zł. 25.—, Lwów, Zimorowicza 6, drzwi 2. 18059

POMIESZKANIE

pięciopokojowe, komfort obok parku do wynajęcia, Lwów, ul. Dabrowskiego 4, 18062

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Piątek, dnia 7 czerwca 1935 r.

6.30 Audycja poranna. 7.45 (Lw) Program na dzień bież. 7.50 (Lw) Wskazówki praktyczne. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 (Lw) Z różnych stron (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 Tr. z Krakowa. 13.30 (Lw) Płyty. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 (Lw) Koncert zwiększonej orkiestry T. Seredyńskiego. 1) G. Puccini: Fantazja z opery „Dziewczę z Zachodu“, 2) E. Grieg: Z suity „Peer Gynt“ a) Poranek, b) Śmierć Azy, c) W grocie króla gór. d) Skarga Ingrydy. e) Powrót Peer Gynta, f) Pieśń Solvejgi.

16.30 „Czarodziejska muszelka“ — opowiadanie dla dzieci młodszych wygł. Stary Doktór. 16.45 Arje i pieśni w wyk. Sławy Orłowskiej. 17.00 Dyskutujmy. „Kara w życiu dziecka“ — odczyt wygł. Wanda Ptaszyńska. 17.15 VI-ty koncert z cyklu „Pięć wieków muzyki kameralnej“ (Kwartet Polski). 17.40 (Lw) Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa i Koncert Orkiestry T. Seredyńskiego. Pieśni ludowe religijne polskie w opr. na ork. T. Seredyńskiego. 1) Za Matką się udaj — mel. ludowa z Podola, 2) O Marjo — mel. ludowa z okolic Kałuszyna, 3) Tysiąc kroć bądź pozdrowion — mel. ludowa.

18.10 Tr. z Wilna. Teatr Wyobraźni nadaje fragm. słuchowiskowy Misterjum Oskara Miłosza „Miguel Mansra“ w oprac. Bronisławy Ostrowskiej. 18.30 (Lw) Koncert reklam. 18.45 (Lw) Czajkowski: Uwertura Uroczysta: Rok 1812 (płyty). 19.07 (Lw) Program na dzień nast. 19.15 (Lw) „Jak zostałam żeglarką“ wygł. Zofja Wierzyńska. 19.25 (Lw) Wiadomości sportowe. 19.35 R. Wagner: „Walkirja“ (płyty) 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 (Lw) Kącik Polskiego Tow. Tur.-Krajozn. 20.05 Koncert Tria Rymowicza. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Muzyka (płyty). 22.30 „Wiosna“ — audycja poetycka w oprac. Jana Waśniewskiego. 22.45 „Zwalczanie chorób wenerycznych u nas i gdzieindziej“. Odczyt wygł. Halina Siemieńska. 23.00 Komunikaty. 23.05 Muzyka z płyt.

„KRASICCY, RÓD KSIĘCIA BISKUPA WARMIŃSKIEGO“. W przeddzień wielkiego Zjazdu Naukowego, który odbędzie się we Lwowie w 200-ną rocznicę urodzin Ignacego Krasickiego znana literatka i znana prelegentka p. Ida Wieniewska wygłosi w piątek o godz. 19.15, przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej odczyt p. t. „Krasiccy, ród księcia biskupa Warmińskiego“.

SEZON LETNI „WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI“. W związku z okresem Żałoby Narodowej, oraz z powodu urlopu letniego „Wesołej Fali“ audycje tego zespołu uległy zawieszeniu na przeciąg kilku tygodni. Inauguracja sezonu letniego „Wesołej Fali“ nastąpi dnia 7 lipca w niedzielę, o godz. 21.30. W sezonie tym „Wesołą Falę“ słyszeć będziemy stale w niedziele w godzinach 21.30—22.00.

18.55 WIEDEŃ. „Otello“ — opera Verdiego (transm. z Opery Wiedeńskiej).

21.00 REGIONAL PROGR. „Carmen“ opera Bizeta, akt II. Transm. z Convent Garden.

21.30 BERLIN. Utwory Bacha i Haendla.

Radjostacja krakowska

Piątek, dnia 7 czerwca 1935 r.

6.30 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież., oraz Wskazówki prakt. 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12.08 Tr. z Warszawy.

12.05 Popularne utwory w wyk. solistów z płyt. 12.50 Tr. z Warszawy. 18.55 Tr. ze Lwowa, Warszawy i Wilna. 18.30 Koncert reklam.

18.45 Koncert z płyt. w programie utwory Karłowicza. 1) Rapsodja litewska — ork. symf., 2) Pamiętam ciche jasne złote dni — Ada Sari, 3) Zawód — Ada Sari. 19.07 Program na dzień nast.

19.15 Pogadanka: „Adres a sprawność i szybkie doręczanie przesyłek pocztowych“ wygł. mgr. M. Jędral. 19.25 Tr. z Warszawy. 19.45 Transm. z Warszawy. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 Tr. z Warszawy.

22.15 Koncert z płyt. 1) Mozart: Symfonja Es-dur, 2 a) Verdi: Arja z op. „Potęga przeznaczenia“ — śpiewa Pertile, b) Ponchelli „Gioconda“ — śpiewa Pertile, 3 a) Meyerbeer „Gwiazda północy“, b) Delibes: Arja z opery „Lakme“ — śpiewa Galli Curci, 4) Verdi: Arja z opery „Rigoletto“ — śpiewa Tita Ruffo. 5) Verdi: Arja z opery „Rigoletto“ — śpiewa Ada Sari.

22.30 Tr. z Warszawy.

OBUWIE



ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca KATOLICKI MAGAZYN

JOT-ES

Lwów, plac Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry

BARDZO SŁONECZNE

8-pokojowe z kuchnią pełnokomfortowe mieszkanie na I i II piętrze przy ul. Na Bajkach 36 od 1 lipca do wynajęcia. Bez podatku lokatorskiego. Wiadomość telefon 219-76 od 5—8. 18081

3 POKÓJE

komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

ŁADNY

pokój umeblowany słoneczny, balkon od 15 czerwca, Lwów. Piłsudskiego 3, m. 7. 18004

POKOJ

umeblowany przy solidnej rodzinie urzędniczej, ewentualnie z użyciem fortepianu, Lwów, Pełczyńska 31, drzwi 7. 18064

WYNAJMĘ

pokój umeblowany, utrzymanie na miesiąc, Lwów, Sykstuska 43a m. 8. 17082

POKÓJ

z łazienką, osobne wejście, wikt. wynajmę panu na stanowisku. — Zgłoszenia Lwów, Mochnackiego l. 11, parter lewy. 18078

POKÓJ

umeblowany osobne wejście, — Lwów, Bielowskiego 3, m. 8.

UMEBLOWANY

centrum, niekrępujący, utrzymanie, bez, Lwów, Asnyka 6, parter. 19020

WYSPIAŃSKIEGO 23

pokój lub dwa — fortepian — komfortowe, kulturalnym. 19003

POKÓJ

frontowy I p., utrzymanie, bez, Lwów, Zbarazka 3, m. 3. 19002

POKÓJ

słoneczny, wspólny, przedpokój, łazienka, telefon, fortepian, doskonałe utrzymanie (bez) wynajmę solidnym stałym, Lwów, Lenartowicza 19/5, tel. 291-61. 19000

POKOJ

umeblowany, osobne wejście, — Lwów, Romanowicza 22, I p. m. 6. 18094

ŁADNY

pokój, częściowe utrzymanie, wynajmę, Lwów, Kurkowa 7/21 (oficyny). 18092

PL. AKADEMICKI 2

II p. m. 6, pokój, osobny przedpokój, balkon, komfort. 1808[illegible]

40 ZŁ.

pokój, łazienka, telefon, Lwów, Potockiego 9/II, m. 6. 18091

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

DO WYNAJĘCIA

Grodzickich 1 (Rynek) lokal biurowy I p. 18038

DO WYNAJĘCIA

sklep nadający się na korzenny lub mleczarnię, pokój kuchnia, Lwów, pl. Unji Brzeskiej. Wiadomość Kętrzyńskiego 27.

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 80 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

EMERYT

były kierownik instytucji rolniczo-handlowej przyjmie odpowiednią posadę ewentualnie także administrację realności. Zgłoszenia pod „Pracowity“ do Administracji Kurjera, Zimorowicza 10. 19018

SPOŁECZNE

Biuro Pracy, Lwów, Lindego 10, tel. 203-24 pod nowem kierownictwem fachowca poleca personel pensjonatowy, wszelką służbę dworską, miastową, wychowawczynie, pielęgniarki. Siły pierwszorzędne, opłata niska. 19020

SŁUŻĄCA

do wszystkiego, zdrowa, czysta, uczciwa, odchodzi z powodu wyjazdu, szuka miejsca od 15-go czerwca lub wcześniej. Informacje Lwów, Listopada 28, parter prawy. 18023

DACHY

dachówkowe naprawiam taniej dokładnie. Listy do Administr. „Dekarz“. 18028

MŁODA

inteligentna panna ze szyciem i umiejętnością wszelkich robótek ręcznych poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej do dzieci. Zgłoszenia do administracji pod „Biedna“. 18042

ZAOPIEKUJĘ SIĘ

dziećmi na letnisku, wsi, język francuski, niemiecki. — Listy „Czarnulka“ Kurjer, Lwów, ul. Zimorowicza 10. 18068

KRAWCZYNI

samotna poszukuje małej stancji bez mebli wprost od gospodarza za czynszem miesięcznym po 15 zł. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 pod „Piętro“. 19001

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“

600 ZŁ.

złożę za dozorcówkę z większą dopłatą, jestem ślusarz instalator, palacz, bezdzietny. Listy do Admin. „Kaucja 600 zł.“. 19006

WZOROWE

bezdzietne małżeństwo szuka dozorcówki. Najlepsze polecenia. Listy do Adm. „Pracowici uczciwi i czyści“. 19011

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

PANIENKI

zdolne przyjmie zaraz do nauki pracownia krawiectwa damskiego. Wrześniewski, Lwów, Hetmańska 8. 18047

Ogłoszenie przetargu

Fundacja dobroczynna im. Mrazka i Jabłonowskiej we Lwowie ogłasza przetarg publiczny na roboty remontowo-budowlane w realności l. orj. 4a ul. Pohulanka.

Oferty w kopertach zamkniętych z dołączeniem wadjum licytacyjnego w wysokości 5% kwoty oferowanej w gotówce, książeczkach oszczędności lub pupilarnych papierach wartościowych należy wnosić do Zarządu Fundacji we Lwowie Batorego 12 w terminie **do 15 czerwca 1935** godz. 10-ta rano.

Formularze ofertowe wydaje Zarząd Fundacji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 19—20 wieczorem.

Fundacja zastrzega sobie swobodę w wyborze oferentów.

935 **Kuratorjum Fundacji**

SŁUŻĄCA

potrzebna chętna do wszystkiego za utrzymanie z małą dopłatą. Lwów, Kochanowskiego 15, drzwi 5. 18054

POTRZEBNA

zdolna podręczna. Zgłoszenia: Lwów, Wyspiańskiego 9, I p. 18096

KAWALER

lat 27 (wysłużone wojsko) z dobremi świadectwami, poszukuje zajęcia służącego, przy chorym lub jakiejkolwiek innej pracy za niskiem wynagrodzeniem. — Miejscowość obojętna. Łaskawe listy Kurjer, Zimorowicza 10 „Sierota-kawaler“. 18087

POSADA BIUROWA

katolik, katoliczka na zastępstwo (rok). Natychmiast, osobiście. Zgłoszenia Biuro Zarządów. Lwów, Wałowa 20. 19021

Matrymonjalne

INTELIGENTNA

miła pani posiadająca swoją rentę, poprowadzi zamoistnie gospodarstwo. Zgłoszenia Kurjer, Zimorowicza 10 „Harolda“. 18090

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Uzdrowiska

Po 5 groszy za słowo liczymy w tej rubryce do 20 wyrazów. — Dalsze po 10 groszy.

HERBATĘ

i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 8. tel. 209-72. 784

SŁAWSKO

605 mtr. Pensjonat „Trościan“ pod zarządem Szczepana Witkowskiego otwarty cały rok, poleca pokoje z całem utrzymaniem po cenach przystępnych dla rodzin zniżka. Do dyspozycji P. T. gości sala dancingowa, pianino, radjo, kort tennisowy i nauka na miejscu. Zaostrza apetyt dużo słońca i świetne kąpiele w Oporze. 341

PIERWSZORZĘDNY

pensjonat „SANATO“ w NIEMIROWIE-ZDROJU otwarty od 1 czerwca, poleca pełnokomfortowe pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenie nader umiarkowanej, 18026

MORSZYN-ZDRÓJ

nowootwarty pensjonat „Jagiellonka“ pod zarządem M. Woronieckiej, położony w centrum, poleca pokoje z balkonami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, po umiarkowanych cenach. 940

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

pierwszorzędny pensjonat „Grażyna“ I. Tchórzewskiej, bieżąca ciepła i zimna woda, kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna, ceny niskie. 17092

DWÓR

Sokole nad Sanem. Letnisko i kąpielisko. Karpaty lesiste. — Warunki pierwszorzędne, ceny niskie. Informacje: Lwów, Ossolińskich 11 — schody 4/II.

LETNISKO

Ustyanowa Dwór 8 km od miasta, stacji i poczty Ustrzyki Dolne, obok lotniska szybowcowego, w zdrowej górskiej okolicy, las, park, wykwintne utrzymanie, radjo. fortepian, bridge. Ceny umiarkowane. 18022

RYMANÓW-ZDRÓJ

pokoje do wynajęcia, Lwów, Wyspiańskiego 23 od 3—5. 19004

PRZYJMUJĘ

jak dotychczas na letnisko w najpiękniejszej okolicy górskiej. Ceny kryzysowe. Podać wymagania, znaczek na odpowiedź. — E. Mogetycz w Niagrynie, poczta Weldzirz, powiat Dolina. 18045

TATARÓW

nad Prutem, „Zofjówka“ pensjonat pod zarządem właścicielki Inż. Zarańskiej, punkt zborny inteligencji, kuchnia staranna, ceny niskie, piękna jadalnia, ogród, tennis, kąpiele rzeczne. 18057

ZIMNA WODA

blisko stacji wynajmę willę ośmiopokojową słoneczną, całość, pojedynczo, Lwów, Piotra l. 25, parter 3. 18066

ROZŁUCZ

najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

„PIWNICZNA“

Pensjonat Zofjówka położony nad Popradem blisko koleji w zacisznem pięknem miejscu poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 17013

Zguby

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

UNIEWAŻNIAM

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Jan Chorążak. 18056

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

KRAWCZYNI

przyjmuje wszelką garderobę damską po cenach niskich, oraz przyjmie podręczną, Lwów, Bajki 27, II p. m. 8. 19029

CZY WIECIE? ŻE...

każde przetarte nakrycie stołowe na białym lub żółtym metalu jak kotež alpakowe zawiera szkodliwą dla zdrowia miedź. Należy je przeto dać do trwałego srebrzenia „Galwanoplater“, Lwów, Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik“. 1311

POKOJOWE KLOZETY

poleca FR. CHLADEK — skład tow. żelaznych, Lwów, Rynek 41 [illegible]

KAPELUSZE

męskie, damskie przerabia, farbuje, czyści najlepiej, najstaranniej RUDOLF NEUWELT, Fabryka Kapeluszy, Piastów 24, Sklepy Pl. Marjacki 8, Gródecka 72. [illegible]



Salon Gorsetów „ANTINEA“ obecnie Lwów, Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nader niskich cenach. [illegible]

PRZERABIANIE

siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otoman, napek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa, Lwów, Lindego [illegible] tel. 279-99. 167[illegible]

HANDEL

zwijam, proszę odebrać rzeczy komisowe; sztychy, obrazy, szkła, najtaniej Jaroszewski, Lwów, Romanowicza 9. 180[illegible]

50 ZŁ. NAGRODY

i prowizja za dostarczenie wyczerpujących informacyj o podrabianiu pieców patent. „Termos“ po dniu 1. kwietnia br. Piece te znamienne są tem, że posiadają tylko kanał-palenisko z ukośnemi wachlarzami lub bez i wązką komorę odprowadzającą. Zgłoszenia Up. bud. K. Kowalewski, Lwów, Łackiego 8. 190[illegible]

DLA PAŃ!

Trwałą ondulację na pół roku wykonuje artystycznie wyłącznie znany specjalista. Krynicki, Lwów, Wiśniowieckich 3. 19[illegible]

Humor zagraniczny



— Dzisiaj morze jest spokojne jak oliwa.
— Wyobrażam sobie radość sardynek.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.